



Sygn. akt I NO 176/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

w sprawach z odwołań A. S. i K. S. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr (...)/19 z dnia 26 czerwca 2019 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S., ogłoszone w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 1048, z udziałem J. K.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2020 r.,

I. oddala odwołania;

II. odrzuca wnioski o zasądzenie na rzecz Skarżących kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą nr 598/2019 z 26 czerwca 2019 r. działając na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. 2019, poz. 84, ze zm.) - dalej: ustawa o KRS, postanowiła przedstawić Prezydentowi RP wniosek o powołanie do pełnienia

urzędu na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S. J. K. M. (pkt 1 uchwały) oraz nie przedstawić takiego wniosku wobec A. S. M. i K. S. (pkt 2 uchwały). Obwieszczenie o wolnych stanowiskach zostało ogłoszone w Monitorze Polskim z 2018 r. pod poz. 1048.

W uzasadnieniu uchwały Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: KRS lub Rada) stwierdziła, że kandydaci biorący udział w konkursie spełniają wymagania ustawowe, określone w art. 63 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 52 ze zm.) - dalej także u.s.p. Dokonując oceny kandydatów, Rada wskazała, iż kierowała się kryteriami wymienionymi w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS i uwzględniła oceny kwalifikacji kandydatów, ich doświadczenie zawodowe, opinie przełożonych, oceny ze studiów i egzaminu zawodowego oraz inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia, a także miała na uwadze, że zarówno Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) jak i Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...) postanowiło odroczyć procedurę opiniowania kandydatów do objęcia urzędu sędziów sądów okręgowych i sądu apelacyjnego apelacji gdańskiej. Po wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy, Krajowa Rada Sądownictwa, dzieląc stanowisko zespołu, postanowiła jak w pkt 1 i 2 uchwały.

Opiniując kandydaturę A. S. M. na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Słupsku, Krajowa Rada Sądownictwa zaprezentowała jej sylwetkę wskazując, że urodziła się w 1980 r. w Pabianicach. W latach 1999-2007 pracowała na stanowisku lektora, nauczyciela języka angielskiego i nauczyciela przedmiotów prawnych - w P. i w K.. W 2004 r. ukończyła wyższe studia prawnicze na Uniwersytecie (...) z wynikiem dobrym, uzyskując tytuł magistra. Po odbyciu aplikacji sądowej w okręgu Sądu Okręgowego w K., złożyła we wrześniu 2007 r. egzamin sędziowski z wynikiem ogólnym dobrym. W latach 2007-2014 zajmowała stanowisko asystenta sędziego w Sądzie Okręgowym w K., w którym obowiązki wykonywała, między innymi w II Wydziale Karnym oraz IV Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Postanowieniem Prezydenta RP z 7 kwietnia 2014 r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w L., w którym orzeka w I Wydziale Cywilnym. Jednokrotnie tj. na dzień 22 listopada 2017 r. była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym

w S. (IV Wydział Cywilny-Odwoławczy). Kandydatka podnosi swoje kwalifikacje zawodowe przez uczestnictwo w szkoleniach i konferencjach.

Opiniując kandydaturę K. S. na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S., Krajowa Rada Sądownictwa zaprezentowała jego sylwetkę wskazując, że urodził się w 1975 r. w S.. W 1999 r. ukończył wyższe studia prawnicze na Uniwersytecie (...) z wynikiem dobrym, uzyskując tytuł magistra. Po odbyciu aplikacji sądowej w okręgu Sądu Okręgowego w S. złożył w kwietniu 2002 r., egzamin sędziowski z wynikiem ogólnym dobrym. W latach 2002-2006 zajmował stanowisko asesora sądowego, początkowo w Sądzie Rejonowym w B., a następnie w Sądzie Rejonowym w M. - orzekał między innymi w sprawach karnych, cywilnych i rodzinnych, pełnił także w tym Sądzie, funkcję Przewodniczącego II Wydziału Karnego i Przewodniczącego III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich. Postanowieniem Prezydenta RP z 12 czerwca 2006 r. został powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w M., w którym orzekał w sprawach rodzinnych i nieletnich. W związku ze zniesieniem i ponownym utworzeniem Sądu Rejonowego w M., został z dniem 1 stycznia 2013 r. przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w S., a następnie z dniem 1 lipca 2015 r. na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w M., zaś z dniem 1 maja 2017 r. został przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w S.. Aktualnie orzeka w III Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w S.. Na przestrzeni lat piastowania urzędu sędziowskiego pełnił szereg funkcji, w tym Przewodniczącego III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w M.. Kandydat był kilkakrotnie jednodniowo delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w S. (I Wydział Cywilny - Sekcja Rodzinna). Kandydat podnosi swoje kwalifikacje zawodowe przez uczestnictwo w szkoleniach.

Podczas posiedzenia zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa 26 czerwca 2019 r., w głosowaniu tajnym kandydatury A. S. M. oraz K. S. nie otrzymały wymaganej bezwzględnej większości głosów.

W trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa 26 czerwca 2019 r. w głosowaniu tajnym, podczas ponownego głosowania na kandydaturę A. S. M. nie oddano głosów „za”, oddano 1 głos „przeciw” oraz 12 głosów „wstrzymujących się”.

W rezultacie kandydatura ta nie otrzymała wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Podczas ponownego głosowania na kandydaturę K. S. nie oddano głosów „za”, oddano 1 głos „przeciw” oraz 12 głosów „wstrzymujących się”. W rezultacie kandydatura ta również nie otrzymała wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Odwołaniem z dnia 6 sierpnia 2019 r. A. S. M. , działając przez swojego pełnomocnika, zaskarżyła powołaną wyżej uchwałę, wskazując na zaskarżenie jej w całości, „tj. w pkt. 1 i 2 w którym Krajowa Rada Sądownictwa postanowiła przedstawić Prezydentowi RP wniosek o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. kandydaturę SSR J. K. M. - tj. w pkt. 1 uchwały (i) postanowiła nie przedstawiać wniosku o powołanie do pełnienia tego urzędu pozostałych kandydatur, w tym kandydatury SSR A. M. S. M. – tj. w pkt 2 uchwały (2)”.

Zarzuciła tej uchwale naruszenie następujących przepisów prawa:

1. obrazę prawa unijnego materialnego , tj. art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 15 ust. 1 i ust. 3 akapit drugi Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i art. 41 ust. 1 i 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, ustanawiających zasadę otwartości organów Państwa Członkowskiego UE, zasadę dostępu do dokumentów i przejrzystości prac danej jednostki, podczas gdy postępowanie przeprowadzone w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi kandydatur na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Okręgowym w S. przeczyło zasadzie otwartości i transparentności działania organu ją przeprowadzającego, tj. KRS, jako że zarówno sposób procedowania Rady - tak w zespole członków KRS zwanym zespołem opiniującym, jak i w składzie plenarnym - przy dodatkowej okoliczności, iż na czas dyskusji podczas posiedzenia Rady została bez podania konkretnej przyczyny wyłączona jawność - przy jednoczesnym sprzeciwie jednego z członków Rady (P. Styna) wskazującym na brak transparentności postępowania, jak również kryteria przyjęte przez Radę za podstawę opiniowania, były nieprzejrzyste i różniły się w stosunku do kandydatów;

2. obrazę prawa materialnego tj. art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 3, art. 173, art. 10 i art. 186 Konstytucji w zw. z art. 9a ust. 1, art. 11a ust. 2 pkt 2, art. 11a ust. 4 - 5, art. 11b ust. 7, art. 21 ust. 2 i art. 33 ust. 1, art. 31 ust. 1 ustawy o KRS oraz art. 34

ust. 1-3 ustawy o KRS w zw. z § 12 ust. 1 i 3-6, § 17 ust. 1 oraz § 19 ust. 1-8 załącznika do uchwały nr 158/2019 Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa, a także w zw. z art. 6 i art. 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez:

a) niewłaściwe zastosowanie, a właściwie brak zastosowania art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 3, art. 173, art. 10 i art. 186 Konstytucji RP w zw. z art. 9a ust. 1-3, art. 11a ust. 2 pkt 2 i ust. 4-5, art. 11b ust. 7, art. 11d ust. 1-5, art. 21 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 34 ust. 1 i z art. 37 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z § 12 ust. 1 i 3-6 oraz § 19 ust. 1-8 Regulaminu, a w rezultacie ich niewłaściwe zastosowanie, tj. wydanie skarżonej uchwały przez Krajową Radę Sądownictwa, która - podobnie jak zespół opiniujący - była nienależycie obsadzona, wobec nieskutecznego powołania części sędziowskiej Rady, tj. powołania w sposób sprzeczny z Konstytucją, w konsekwencji czego piętnastu członków Rady nie było uprawnionych do uczestniczenia w postępowaniu w niniejszej sprawie (podobnie jak - dwóch sędziowskich członków zespołu opiniującego s. Z. Ł. oraz s. R. P.), w tym w opiniowaniu i rekomendowaniu kandydatów (w ramach zespołu opiniującego), w głosowaniach i w efekcie w podejmowaniu uchwały, nadto sędzia wyłączony z mocy ustawy brał udział w posiedzeniu Rady, co skutkuje nieważnością postępowania (art. 179 pkt 4 k.p.c);

b) rażącą obrazę art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 3, art. 173, art. 10 i art. 186 Konstytucji w zw. z art. 9a ust. 1 - 3, art. 11a ust. 2 pkt 2 i ust. 4-5, art. 11b ust. 7, art. 11d ust. 1-5 ustawy o KRS, poprzez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, iż obecny członek Rady Sędzia M. N. spełniał kryteria do wyboru jego kandydatury na członka Rady, podczas gdy nie miał on poparcia wymaganej ustawą liczby 25 sędziów i został nienależycie obsadzony, w konsekwencji czego również Rada - dla której kadencja członków Rady jest wspólna - jest nienależycie obsadzona, wobec wadliwego i nieskutecznego powołania Sędziego M. N., tj. powołania w sposób sprzeczny z ustawą, w konsekwencji czego jako członek Rady nie był on uprawniony do uczestniczenia w postępowaniu w niniejszej sprawie, w tym w głosowaniach i w efekcie w podejmowaniu uchwały, co skutkuje nieważnością samej uchwały;

c) rażące naruszenie art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 Konstytucji RP, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. brak dokonania oceny kandydatów na podstawie przejrzystych kryteriów awansu, które odpowiadałyby zasadom równego dostępu do służby publicznej, zasadom równego traktowania oraz zasadom demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w wyniku czego Prezydentowi RP Rada przedstawia wnioski o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku Sędziego Sądu Okręgowego w S. J. K. M. , a nie skarżącej;

d) rażące naruszenie art. 35 ust. 3 ustawy o KRS w zw. art. 58 ust. 2 i 4 u.s.p. poprzez przeprowadzenie procedury wyboru kandydatów z pominięciem procedury opiniowania kandydatów przez Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Sądów Apelacji (...) i Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) i uzyskania wymaganych prawem opinii, pomimo zgłoszonego przez skarżącą wniosku 21 maja 2019 r. o nieprzedstawianie jej kandydatury Radzie bez uprzedniego uzyskania opinii Zgromadzenia oraz Kolegium Sędziów;

e) naruszenie art. 3 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 33 ust. 1 oraz art. 35 ust. 2 ustawy o KRS poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do zaniechania rozpatrzenia kandydatury skarżącej w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS i w konsekwencji podjęcia uchwały dowolnej w stopniu rażącym - sprzecznej z dostępnym KRS materiałem dowodowym, z pominięciem rzetelnej prezentacji podczas posiedzenia zespołu członków KRS z 26 czerwca 2019 r. istotnych okoliczności i dokumentów wskazujących na kwalifikacje skarżącej, przy jednoczesnej poważnej i uzasadnionej wątpliwości czy takie posiedzenie zespołu członków Rady w ogóle się odbyło - przy jednoczesnym braku stanowiska Zgromadzenia Ogólnego oraz Kolegium i w konsekwencji jego pominięciem w uchwale Krajowej Rady Sądownictwa z 26 czerwca 2019 r., z naruszeniem prawa w stosunku do skarżącej i wybór kandydatki o kwalifikacjach znacznie niższych od skarżącej, co do której Rada wystąpiła do Prezydenta RP z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w S.;

e) naruszenie art. 42 ust. 1 w zw. z art. 33 ust. 1, 35 ust. 2 ustawy o KRS poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie zaniechanie przytoczenia, w kontekście przyjętych przez KRS kryteriów wyboru, jakichkolwiek argumentów

prawnych i faktycznych przemawiających za wyborem kandydatki na sędziego Sądu Okręgowego w S. przedstawionej ostatecznie Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu, w tym także wbrew ustaleniom wcześniejszych etapów rekrutacji (jak negatywna opinia sędziego wizytatora), co wskazuje na przekroczenie przez KRS granic swobodnego, racjonalnego uznania i pozbawia możliwości dokonania rzetelnej kontroli prawidłowości rozumowania KRS, przedstawienia relewantnych prawnie motywów podjęcia jej uchwały z 26 czerwca 2019 r. oraz stanowi potwierdzenie braku wszechstronnego rozważenia sprawy, co wyraża się w:

- niewskazaniu jakichkolwiek przyczyn, dla których KRS zdecydowała się przedstawić z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w S. kandydatki wskazanej w pkt. 1 zaskarżonej Uchwały, oprócz lakonicznego stwierdzenia, iż spełnia ona kryteria wskazane w art. 35 ust 2 ustawy o KRS, zaś pozostali kandydaci tychże kryteriów nie spełniają;

- niepełnym przedstawieniu kandydatury skarżącej (co wynika z uzasadnienia uchwały) i pominięcie szeregu okoliczności istotnych z punktu widzenia - przyjętych przez KRS - kryteriów oceny z art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o KRS, które wskazywały, że jej kandydatura jest lepsza, aniżeli kandydatura pozostałych kandydatów;

- niewyjaśnieniu powodów, dla których KRS przyjęła, że skarżąca nie spełniła - przeciwnie aniżeli wybrana kandydatka - ocenianych łącznie, kryteriów wyboru wymienionych w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o KRS;

- brak wyjaśnienia powodów, dla których Rada oceniła negatywnie, a następnie w ogóle nie uwzględniła opinii wizytatora sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) D. S. ;

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, nadto w odniesieniu do poszczególnych naruszeń, skutkujące nieważnością postępowania poprzez:

- a) naruszenie art. 21 ust. 1 i ust. 2 ustawy o KRS, art. 31 ust. 1 ustawy o KRS oraz art. 34 ust. 1-3 ustawy o KRS w zw. z § 12 ust. 1 i 3-6 oraz § 19 ust. 1-8 załącznika do uchwały nr 158/219 Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa poprzez błędne przyjęcie, iż

doszło do skutecznego przyjęcia stanowiska zespołu opiniującego oraz podjęcia uchwały KRS, gdy tymczasem Rada (a w ślad za tym zespoły) nie była należycie obsadzona, wobec nieskutecznego powołania części sędziowskiej Rady, tj. powołania w sposób sprzeczny z Konstytucją RP członków Rady, o których mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji, a także powołania sędziego M. N. na członka Rady w sposób sprzeczny z treścią art. 11a ust. 2 pkt 2 ustawy o KRS tj. przy braku wymaganej ustawą liczby głosów poparcia i przy uwzględnieniu, że co najmniej jeden głos był nieważny albowiem sędzia M. N. udzielił poparcia samemu sobie, co mając na uwadze udział w posiedzeniu oraz głosowaniu tego sędziego skutkuje nieważnością postępowania;

b) naruszenie art. 28 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z art. 52 k.p.c. poprzez brak wyłączenia sędzi J. K. M. od udziału w posiedzeniu w sytuacji wystąpienia przesłanek określonych w art. 28 ust. 1 ustawy o KRS, która nie złożyła stosownego oświadczenia o wystąpieniu przyczyn wyłączenia, a następnie nie zapadło postanowienie, na mocy którego wyłączenie nastąpiłoby, co skutkuje nieważnością postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.);

c) naruszenie art. 35 ust. 1 ustawy o KRS w związku z § 19 pkt 5 i 6 Regulaminu z 2019 r. poprzez niesporządzenie i nieprzedstawienie Radzie listy rekomendowanych kandydatów, a jedynie wyników głosowania zespołu, co stanowi wymóg ustawowy nie tylko sporządzenia takiej listy, ale i wskazania kolejności rekomendowanych kandydatów na liście, w razie gdy jest więcej niż jeden kandydat, która to kolejność wymaga uzasadnienia, czego również nie sporządzono wobec braku listy; wymóg sporządzenia rekomendowanej listy kandydatów dotyczy zgłoszenia więcej niż jednego stanowiska na jedno miejsce;

d) naruszenie art. 31 ust. 2b i ust. 2d w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o KRS poprzez podjęcie prac zespołu opiniującego przed upływem pełnych 21 dni od chwili przedstawienia Ministrowi Sprawiedliwości informacji o wyznaczeniu zespołu opiniującego i informacji o sprawach indywidualnych przekazanych zespołowi w celu przygotowania ich do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady, podczas gdy przepis wyraźnie wskazuje, iż zespół nie może przyjąć stanowiska, a tym samym - pracować nad jego przyjęciem, przed upływem owych 21 dni;

e) naruszenie art. 33 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z § 18 i 19 ust. 7 i 8 uchwały nr 158/2019 Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r., które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, iż stanowisko zespołu opiniującego nie ma charakteru uchwały w sprawie indywidualnej i nienadanie wynikowi tego głosowania formy uchwały, podczas gdy Krajowa Rada Sądownictwa w każdej sprawie indywidualnej podejmuje uchwały, niezależnie od tego, czy ich przedmiotem jest opinia, wyrażenie stanowiska, wyrażenie zgody, wyrażenie sprzeciwu czy skierowanie wniosku do innych organów, przy czym nie budzi żadnych wątpliwości, że postępowanie w przedmiocie zaopiniowania kandydatur uczestników postępowania ma charakter indywidualny, jako że dotyczy indywidualnych uprawnień konkretnej osoby; ponadto naruszenie § 19 ust. 8 Regulaminu KRS polegające na sporządzeniu uzasadnienia tejże uchwały, zwanej przez zespół stanowiskiem, lakonicznego, nieodnoszącego się do poszczególnych uczestników postępowania i nieprzedstawiającego konkretnych argumentów uzasadniających wybór kandydatów rekomendowanych przez zespół i powstrzymanie się od udzielenia rekomendacji skarżącej;

f) naruszenie art. 42 ust. 1 i 3 w zw. z art. 33 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z § 23. ust. 1 uchwały nr 158/2019 Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r. (dalej także: Regulamin KRS), które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez nedoręczenie skarżącej uchwały zespołu opiniującego kandydatów wraz z uzasadnieniem (nazwanej stanowiskiem), ale również nedoręczenie pouczenia o sposobie wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego, co uniemożliwia kontrolę instancyjną tejże uchwały;

g) naruszenie art. 33 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z art. 35 ust. 1-3 ustawy o KRS w zw. z § 19 ust. 1-11 Regulaminu poprzez:

- dokonanie oceny kandydatury skarżącej na dzień 26 czerwca 2019 r. bez dochowania obowiązku wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy i bez wnikliwego zbadania materiałów sprawy udostępnionych Radzie oraz dokonanie tej oceny w sposób dowolny oraz niezgodnie ze zgromadzonym materiałem, z pominięciem rzetelnej oceny kwalifikacji skarżącej, z przekroczeniem granic

swobodnej oceny materiałów, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej uczestniczki, a nie skarżącej;

- brak rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur w oparciu o jasne i jednakowe dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteria oceny kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej Uczestniczki, a nie skarżącej;

- brak porównania i omówienia na posiedzeniu 26 czerwca 2019 r. - co wynika z treści uzasadnienia uchwały - ocenianych kandydatur w oparciu o jednolite dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteria ustawowe, a także niezastosowanie części ustawowych kryteriów oceny kandydatur, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej uczestniczki, a nie skarżącej;

- oparcie Uchwały podjętej 26 czerwca 2019 r. na stanowisku zespołu, wydanym bez wymaganego przepisami prawa uzasadnienia odnoszącego się do indywidualnych cech każdego z kandydatów (a zatem naruszającego art. 34 ust. 3 ustawy o KRS) oraz ustalającego listę rekomendowanych kandydatów z pominięciem posiadanej oceny ich kwalifikacji, co skutkowało podjęciem na posiedzeniu 26 czerwca 2019 r. uchwały mimo braku dokonania oceny kandydatur według jednolitych kryteriów, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej uczestniczki, a nie skarżącej;

- oparcie uchwały o zapewne odmienne informacje przekazane przez członków Komisji, różnych od tych uwypuklonych w uzasadnieniu uchwały, a dotyczących prezentacji poszczególnych kandydatów, przedstawionych członkom KRS na posiedzeniu 26 czerwca 2019 r. przez członków zespołu opiniującego, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej uczestniczki, a nie skarżącej;

- niewskazanie jakie dane wrażliwe stanowiące podstawę wyłączenia jawności całego procesu nominacyjnego podlegały prezentacji poszczególnych kandydaturach i brak uzasadnienia, czy i jaki miały one wpływ na powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej uczestniczki, a nie skarżącej;

- przyjęcie stanowiska zespołu oraz podjęcie uchwały zwanej stanowiskiem zespołu w czasie posiedzenia zespołu opiniującego, które - jak wynika z nagrania posiedzenia w ogóle nie odbyło się, albowiem w czasie pomiędzy godziną 12:45 do godz. 13:00 wszyscy członkowie zespołu przebywali na sali posiedzenia Rady, brali udział m.in. w innym głosowaniu, a zatem nie brali w tym czasie udziału w posiedzeniu członków zespołu opiniującego, a zatem protokół z posiedzenia zespołu członków KRS poświadcza nieprawdę, co do rzeczywistego przebiegu posiedzenia i osób biorących w nim udział, został sporządzony z naruszeniem prawa, a powyższe czyny całość postępowania wątpliwym w zakresie rzetelności, transparentności i prawidłowości.

- przyjęcie stanowiska zespołu oraz podjęcie uchwały zwanej! stanowiskiem zespołu stojące w oczywistej opozycji do opinii wizytatora SSA D. S. bez racjonalnego wyjaśnienia odmowy nadania jej przymiotu „miarodajności”;

- brak własnych ustaleń Rady (co wynika z treści uzasadnienia) w odniesieniu do skarżącej poprzez porzucenie na argumentacji przedstawionej przez zespół opiniujący i skwitowanie odznaczającego się przebiegu służby stanowiskiem zespołu o braku rekomendacji, w efekcie czego Prezydentowi RP przedstawiono wnioski o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innej uczestniczki, a nie skarżącej;

h) naruszenie art. 42 ust. 1 ustawy o KRS poprzez sporządzenie uzasadnienia uchwały w części dotyczącej kandydatury skarżącej w sposób uniemożliwiający poznanie rzeczywistych motywów podjęcia uchwały, co uniemożliwia odniesienie się do całości przesłanek, na podstawie których Rada uznała, że kandydatura skarżącej jest mniej wartościowa od kandydatury J. K. M. , w stosunku do których zaskarżoną uchwałą przedstawiono Prezydentowi RP wnioski o powołanie jej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S., tym bardziej, że została wyłączona jawność także w stosunku do

skarżącej i omówienie jej kandydatury także nie zostało ujawnione, pomimo tego, że brak było w tym zakresie jakichkolwiek „danych wrażliwych”;

i) naruszenie art. 44 ust. 1b i ust. 4 ustawy o KRS w zw. z art. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1, art. 60, art. 77 ust. 2 i art. 173 Konstytucji poprzez pozbawienie skarżącej dostępu do efektywnej (skutecznej) kontroli sądowej zaskarżonej uchwały w zakresie odnoszącym się do organu, który na mocy ustawy powołany został do rozpoznania środka odwoławczego w niniejszej sprawie;

j) naruszenie art. 20 ust. 1 ustawy o KRS poprzez wyłączenie jawności posiedzenia w części dotyczącej całości postępowania nominacyjnego do objęcia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w S., pomimo tego, że w sprawie nie wystąpiły okoliczności, które mogłyby prowadzić do ujawnienia informacji podlegających ochronie na zasadach określonych w ustawie z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. 2018, poz. 412, 650, 1000, 1083 i 1669 oraz 2019, poz. 125) lub naruszyć ważny interes prywatny przez ujawnienie danych, o których mowa w art. 9 ust. 1 i art. 10 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 4 maja 2016 r., str. 1, ze zm.), co doprowadziło do złamania ogólnej zasady jawności postępowania, a co za tym idzie spowodowało brak transparentności i uniemożliwienie zapoznania się z tą częścią procedowania, w której przedstawione były sylwetki poszczególnych kandydatów, jak również nie wiadomo kto brał udział z tej części posiedzenia, co skutkowało naruszeniem zasady jawności postępowania w szerszym kontekście pojmowanym jako rzetelność procedury nominacyjnej i wszechstronne, a przede wszystkim obiektywne rozpoznanie wszystkich kandydatur, w tym kandydatury skarżącej;

k) naruszenie art. 57 i § 4 pkt 1 u.s.p. i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2015 r. w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie, które zastąpione zostało dopiero w 24 lipca 2019 r. rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 18 lipca 2019 r. w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie, weszło w życie 24 lipca 2019 r. poprzez dokonanie przez zespół opiniujący, a także Radę własnej oceny

kwalifikacji kandydatów z pominięciem wymogów ustawowych oraz przywołanego w całości, z pominięciem trybu i sposobu powoływania do sporządzenia takiej oceny, posiadania niezbędnych do dokonania oceny kwalifikacji wymogów i kompetencji;

I) naruszenie § 15 ust. 4, 5 i 6 uchwały nr 158/2019 Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2019 r., które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez uniemożliwienie skarżącej zapoznanie się z treścią protokołu posiedzenia plenarnego KRS z 26 czerwca 2019 r. Protokoły nie zostały sporządzone ani nie zostały wyłożone w terminie wskazanym w Regulaminie, tj. na 3 dni przed kolejnym posiedzeniem Rady, które miało miejsce w lipcu 2019 r.

Skarżąca w odwołaniu złożyła wnioski o: wyłączenie sędziów, o zawieszenie postępowania do czasu wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wstrzymanie wykonalności zaskarżonej uchwały, zasądzenie na jej rzecz kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, a także określone w odwołaniu wnioski dowodowe. Domagała się uchylenia zaskarżonej uchwały oraz rozpoznania sprawy na rozprawie z uwagi na fakt, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne.

Odwołaniem z dnia 1 sierpnia 2019 r. (data prezentaty Biura Krajowej Rady Sądownictwa) K. S. zaskarżył powołaną wyżej uchwałę w całości, zaznaczając, iż zakres zaskarżenia obejmuje przedstawienie wniosku Prezydentowi RP o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. kandydatury SSR J. K. M. i nieprzedstawienie wniosku o powołanie do pełnienia tego urzędu kandydatury SSR K. S. . Uchwale tej zarzucił:

1. obrazę prawa unijnego materialnego, to jest art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 15 ust. 1 i ust. 3 akapit drugi Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i art. 41 ust. 1 i 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, ustanawiających zasadę otwartości organów Państwa Członkowskiego UE, zasadę dostępu do dokumentów i przejrzystości prac danej jednostki, podczas gdy postępowanie przeprowadzone w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP kandydatur na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Okręgowym w S. przeczyło zasadzie otwartości i transparentności działania organu

ją przeprowadzającego, to jest KRS, jako że zarówno sposób procedowania Rady - w składzie plenarnym, jak również kryteria przyjęte przez Radę za podstawę opiniowania, były nieprzejrzyste i różniły się w stosunku do poszczególnych kandydatów;

2. obrazę prawa materialnego, to jest art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 3, art. 173, art. 10 i art. 186 Konstytucji w zw. z art. 9a ust. 1, art. 11a ust. 2 pkt 2, art. 11a ust. 4-5, art. 11b ust. 7, art. 21 ust. 2 i art. 33 ust. 1, art. 31 ust. 1 ustawy o KRS oraz art. 34 ust. 1-3 ustawy o KRS w zw. z § 12 ust. 1 i 3-6, § 16 ust. 1 oraz § 18 ust. 1-8 załącznika do uchwały nr 265/2017 Krajowej Rady Sądownictwa z 12 września 2017 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa, a także w zw. z art. 6 i art. 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez:

a) niewłaściwe zastosowanie, a właściwie brak zastosowania art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 3, art. 173, art. 10 i art. 186 Konstytucji w zw. z art. 9a ust. 1-3, art. 11a ust. 2 pkt 2 i ust. 4-5, art. 11b ust. 7, art. 11d ust. 1-5, art. 21 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 34 ust. 1 i z art. 37 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z § 12 ust. 1 i 3-6 oraz § 18 ust. 1-8 Regulaminu, a w rezultacie ich niewłaściwe zastosowanie, to jest wydanie skarżonej uchwały przez Krajową Radę Sądownictwa, która - podobnie jak zespół opiniujący - była nienależycie obsadzona, wobec nieskutecznego powołania części sędziowskiej Rady, to jest powołania w sposób sprzeczny z Konstytucją, w konsekwencji czego piętnastu członków Rady nie było uprawnionych do uczestniczenia w postępowaniu w niniejszej sprawie w tym w opiniowaniu i rekomendowaniu kandydatów (w ramach zespołu opiniującego), w głosowaniach i w efekcie w podejmowaniu uchwały;

b) rażącą obrazę art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 3, art. 173, art. 10 i art. 186 Konstytucji w zw. z art. 9a ust. 1 - 3, art. 11a ust. 2 pkt 2 i ust. 4-5, art. 11b ust. 7, art. 11d ust. 1-5 ustawy o KRS, poprzez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, iż obecny członek Rady sędzia M. N. spełniał kryteria do wyboru jego kandydatury na członka Rady, podczas gdy nie miał on poparcia wymaganej ustawą liczby 25 sędziów i został nienależycie obsadzony, w konsekwencji czego również Rada - dla której kadencja członków Rady jest wspólna - jest nienależycie obsadzona, wobec wadliwego i nieskutecznego powołania sędziego M. N., to jest

powołania w sposób sprzeczny z ustawą, w konsekwencji czego jako członek Rady nie był on uprawniony do uczestniczenia w postępowaniu w niniejszej sprawie, w tym w głosowaniach i w efekcie w podejmowaniu uchwały, co skutkuje nieważnością samej uchwały;

c) naruszenie art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 Konstytucji RP, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, to jest brak dokonania oceny kandydatów na podstawie przejrzystych kryteriów awansu, które odpowiadałyby zasadom równego dostępu do służby publicznej, zasadom równego traktowania oraz zasadom demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w wyniku czego Prezydentowi RP Rada przedstawia wniosek o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innego uczestnika, a nie skarżącego;

d) art. 42 ust. 1 w zw. z art. 33 ust. 1, 35 ust. 2 ustawy o KRS poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie zaniechanie przytoczenia, w kontekście przyjętych przez KRS kryteriów wyboru, jakichkolwiek argumentów prawnych i faktycznych przemawiających za wyborem kandydata na sędziego Sądu Okręgowego w S. przedstawionego ostatecznie Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu, w tym także wbrew ustaleniom wcześniejszych etapów rekrutacji, co wskazuje na przekroczenie przez KRS granic swobodnego, racjonalnego uznania i pozbawia możliwości dokonania rzetelnej kontroli prawidłowości rozumowania KRS, przedstawienia relewantnych prawnie motywów podjęcia jej uchwały z 26 czerwca 2019 r. oraz stanowi potwierdzenie braku wszechstronnego rozważenia sprawy, co wyraża się w:

- nieuzasadnionym merytorycznie utajnieniem przez KRS obrad i głosowań nad kandydatami na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Okręgowym w S. oraz jednocześnie niewskazaniu jakichkolwiek przyczyn, dla których KRS zdecydowała się przedstawić z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w S. kandydata wskazanego w zaskarżonej uchwale,

- braku ze strony skarżącego jakichkolwiek informacji, co do sposobu i rzetelności przedstawienia kandydatury skarżącego i braku wiedzy, co do - przyjętych przez KRS - kryteriów oceny z art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o KRS, które wskazywałyby, że jego kandydatura jest gorsza, aniżeli kandydatura

pozostałych kandydatów,

- niewyjaśnieniu powodów, dla których KRS przyjęła, że skarżący nie spełnił
- przeciwnie aniżeli wybrana kandydatka - ocenianych łącznie, kryteriów wyboru wymienionych w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o KRS,

- procedowaniu przez KRS mimo braku opinii o każdym z kandydatów ze strony Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) , Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...) oraz mimo wniosku skarżącego złożonego do Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) 20 maja 2019r. o powstrzymanie się z przesłaniem mojej kandydatury do dalszego procedowania w KRS do czasu umożliwienia mi zaprezentowania swojej kandydatury przed członkami Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...);

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, nadto w odniesieniu do poszczególnych naruszeń, skutkujące nieważnością postępowania poprzez:

a) naruszenie art. 21 ust. 1 i ust. 2, art. 31 ust. 1 oraz art. 34 ust. 1-3 ustawy o KRS w zw. z § 12 ust. 1 i 3-6 oraz § 18 ust. 1-8 załącznika do uchwały nr 265/2017 Krajowej Rady Sądownictwa z 12 września 2017 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa poprzez błędne przyjęcie, iż doszło do skutecznego przyjęcia stanowisk zespołów oraz podjęcia uchwały KRS, gdy tymczasem Rada (a w ślad za tym zespoły) nie była należycie obsadzona, wobec nieskutecznego powołania części sędziowskiej Rady, to jest powołania w sposób sprzeczny z Konstytucją członków Rady, o których mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji, a także powołania sędziego M. N. na członka Rady w sposób sprzeczny z treścią art. 11a ust. 2 pkt 2 ustawy o KRS;

b) naruszenie art. 33 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z art. 35 ust. 1-3 ustawy o KRS w zw. z § 18 ust. 1-11 Regulaminu poprzez:

- dokonanie oceny kandydatury skarżącego na dzień 26 czerwca 2019 r. bez dochowania obowiązku wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy i bez wnikliwego zbadania materiałów sprawy udostępnionych Radzie oraz dokonanie tej oceny w sposób dowolny oraz niezgodnie ze zgromadzonym materiałem, z pominięciem rzetelnej oceny kwalifikacji skarżącego i konkurujących z nim kandydatów, z przekroczeniem granic swobodnej oceny materiałów, co skutkowało

przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innego uczestnika, a nie skarżącego;

- brak rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur w oparciu o jasne i jednakowe dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteria oceny kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innego uczestnika, a nie skarżącego;

- brak możliwości oceny czy na posiedzeniu 26 czerwca 2019 r. dokonano porównania i omówienia ocenianych kandydatur w oparciu o jednolite dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteria ustawowe, a także niezastosowanie części ustawowych kryteriów oceny kandydatur, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S. innego uczestnika, a nie skarżącego;

c) naruszenie art. 42 ust. 1 ustawy o KRS poprzez sporządzenie uzasadnienia uchwały w części dotyczącej kandydatur skarżącego i pozostałych kontrkandydatów w sposób uniemożliwiający poznanie rzeczywistych motywów podjęcia uchwały, co uniemożliwia odniesienie się do całości przesłanek, na podstawie których Rada uznała, że kandydatura skarżącego jest mniej wartościowa od kandydatury tej uczestniczki, w stosunku do której zaskarżoną uchwałą przedstawiono Prezydentowi RP wniosek o powołanie jej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w S., a także poprzez utajnienie obrad co spowodowało niemożność porównania zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały rodzajowo argumentów z tymi, które być może zostały podniesione przy prezentacji sylwetki skarżącego oraz sylwetek innych kandydatów na posiedzeniu plenarnym 26 czerwca 2019 r. w efekcie czego niemożliwym staje się poznanie motywów podjętej przez członków KRS decyzji, które rzeczywiście legły u podstaw jej podjęcia 26 czerwca 2019 r.;

d) naruszenie art. 44 ust. 1b i ust. 4 ustawy o KRS w zw. z art. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1, art. 60, art. 77 ust. 2 i art. 173 Konstytucji poprzez pozbawienie skarżącego dostępu do efektywnej (skutecznej) kontroli sądowej

zaskarżonej uchwały w zakresie odnoszącym się do organu, który na mocy ustawy powołany został do rozpoznania środka odwoławczego w niniejszej sprawie.

Skarżący w swoim odwołaniu złożył wnioski o: wyłączenie sędziów, zawieszenie postępowania do czasu wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wstrzymanie wykonalności zaskarżonej uchwały, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów niniejszego postępowania, według obowiązujących norm. Domagał się uchylenia zaskarżonej uchwały w całości, a także rozpoznania sprawy na rozprawie z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wniósł o oddalenie każdego z odwołań w całości, jako pozbawionych uzasadnionych podstaw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie należy odnotować, iż skarżący, choć wskazał na zaskarżenie przedmiotowej uchwały KRS w całości, to następnie prawidłowo określił ten zakres zaskarżenia twierdząc, iż w istocie kwestionuje przedstawienie przez Krajową Radę Sądownictwa wniosku o powołanie na urząd sędziego Sądu Okręgowego w S. J. K. M. z jednoczesnym nieprzedstawieniem takiego wniosku w zakresie jego osoby. W istocie więc skarżący zaskarżył uchwałę KRS nr 598/2019 w części, jaką sam prawidłowo określił. W relacji do określenia zakresu zaskarżenia należało także odczytać zawarty w odwołaniu wniosek.

Pełnomocnik skarżącej A. S. M. wskazała natomiast, że zaskarża uchwałę w całości, przy czym w zakresie jej pkt. 2, w zakresie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego pozostałych kandydatur, w tym kandydatury skarżącej (s. 2 skargi). Należy zwrócić uwagę na fakt, że w uzasadnieniu skargi pełnomocnik powołała się na trafne orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym wskazano, że kandydat na wolne stanowisko sędziowskie może zaskarżyć uchwałę KRS wyłącznie w takim zakresie, w jakim odnosi się ona do niego oraz do kandydata, którego Rada postanowiła przedstawić z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego. Oznacza to, że skarżąca w

niniejszym postępowaniu mogła zaskarżyć przedmiotową uchwałę wyłącznie w zakresie jej dotyczącym oraz dotyczącym osoby wskazanej w pkt. 1 uchwały, czyli w zakresie w jakim uchwała ta odnosi się do J. K. M. . Możliwe więc było zaskarżenie uchwały w części, tj. w całości co do jej pkt. 1 oraz w części pkt. 2, w jakim odnosi się do skarżącej. Oczywiście niedopuszczalne było natomiast zaskarżenie przez skarżącą uchwały w pozostałej części, tj. odnoszącej się do K. S. z powodu braku po jej stronie w tym zakresie *gravamen*. Zważywszy na niepodzielność środka zaskarżenia, jak również odmienność formy orzeczenia w zakresie merytorycznego rozpoznania odwołania oraz rozstrzygnięcia formalnego, Sąd Najwyższy uznał, iż zakres rozpoznania sprawy z odwołania skarżącej wyznaczony jest jego dopuszczalnością i tylko w tym zakresie może nastąpić jej rozstrzygnięcie.

Nadto, choć w obu odwołaniach zawarto wnioski o ich rozpoznanie przez Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wnioski te nie mogły być uwzględnione ze względu na fakt, że odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa nie podlegają rozpoznaniu w tej Izbie, tj. nie jest ona właściwa rzeczowo. W polskim systemie prawnym nie istnieje rozwiązanie pozwalające jakimkolwiek podmiotowi na wybranie sobie sądu, który miałby rozpoznać jego sprawę, niezależnie od tego, czy jest to postępowanie w I instancji, postępowanie odwoławcze, czy też postępowanie, którego istotą jest sądowa kontrola rozstrzygnięcia wydanego przez organ niesądowy, jak w niniejszej sprawie. O właściwości określonego sądu, także Sądu Najwyższego decydują wyłącznie przepisy prawa, m.in. ustawa z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2019, poz. 825), która określa właściwość zarówno Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (art. 25), jak i Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (art. 26). W art. 25 nie ujęto spraw z odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa, podczas gdy niewątpliwie należą one do kategorii „innych spraw publicznych”, o których mowa w art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym, a więc tych, w których dominującym elementem jest element związany z tą sferą prawa. Nie ulega natomiast wątpliwości, że sprawa z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie indywidualnej sędziego, którego łączy z Państwem przede wszystkim stosunek o charakterze ustrojowym, jest sprawą publiczną. Wszelkie pozostałe elementy, jakie składają się na status

sędziego, a więc element procesowy, związany z uprawnieniem do tworzenia składu sądu i orzekania, czy też nawet element pracowniczy (służbowy), związany ze stosowaniem w określonym zakresie do statusu sędziego przepisów prawa pracy, mają charakter wtórny względem stosunku ustrojowego, który nadto ma umocowanie konstytucyjne. Poza tym, co również istotne, sędzia zajmujący określone miejsce służbowe nie ma roszczenia w rozumieniu cywilnoprawnym do objęcia miejsca służbowego w innym sądzie, a ściślej w sądzie wyższego rzędu. Oczywiście jest bowiem, że takie roszczenie stanowiłoby uprawnienie do żądania powołania na stanowisko w takim sądzie, znajdujące swoje odzwierciedlenie w obowiązku określonego organu do tego, żeby do powołania doszło. Powołanie sędziego stanowi natomiast konstytucyjną prerogatywę Prezydenta RP (art. 179 Konstytucji RP), a więc uprawnienie tego rodzaju, które w żadnym razie nie stanowi obowiązku będącego składnikiem cywilnego stosunku zobowiązaniowego. Tak samo konstytucyjnym uprawnieniem Krajowej Rady Sądownictwa jest złożenie wniosku Prezydentowi RP o powołanie określonej osoby na stanowisko sędziego. Tego uprawnienia także nie można utożsamiać z obowiązkiem jako elementem stosunku zobowiązaniowego. Zważywszy zatem na publiczny charakter urzędu sędziego należy uznać, iż sprawy związane z tym urzędem, a rozstrzygane przez Krajową Radę Sądownictwa stanowią sprawy publiczne, o których mowa w art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, a co za tym idzie podlegają rozpoznaniu w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, chyba że ustawa zastrzega właściwość innej Izby, a w zakresie spraw sędziów sądów powszechnych zastrzeżenia takiego nie ma.

Wnioski o wyłączenie sędziów, jako wnioski o charakterze abstrakcyjnym zostały rozpoznane na wcześniejszym etapie niniejszego postępowania. Należy odnotować, iż nie było podstaw prawnych do uwzględnienia zawartego w odwołaniu skarżącej wniosku o zawiadomienie jej oraz pełnomocnika o wyznaczeniu składu wyznaczonego do rozpoznania sprawy, gdyż tego rodzaju postępowania i czynności nie przewiduje mający zastosowanie Kodeks postępowania cywilnego.

Nie było również podstaw do wydania decyzji o „wstrzymaniu wykonalności zaskarżonej uchwały”, jakie zostały zawarte w obu odwołaniach. Przede wszystkim trzeba wskazać, że sama ustawowa dopuszczalność zaskarżenia uchwały Krajowej

Rady Sądownictwa przez kandydata, którego organ ten zdecydował nie przedstawić Prezydentowi RP do powołania na wakujące stanowisko sędziowskie, w zakresie decyzji o przedstawieniu innego kandydata, powoduje, że uchwała nie może być wykonana w zakresie, w jakim doszło do dopuszczalnego ustawowo zaskarżenia (chodzi oczywiście o konkurs na stanowisko sędziego sądu powszechnego). Już z tego powodu wspomniane wnioski były tyle zbędne co bezprzedmiotowe, gdyż i tak do czasu rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego kandydat (w tym wypadku kandydatka) wskazany przez Krajową Radę Sądownictwa nie mógł być przez nią jednocześnie przedstawiony do powołania.

Poza tym, że wnioski i wstrzymanie wykonalności uchwały były zbędne i bezprzedmiotowe, były także niedopuszczalne, gdyż zakładały możliwość zastosowania przepisów o zabezpieczeniu w niniejszym postępowaniu. Należy natomiast stwierdzić, że sam fakt, iż w postępowaniu z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia wniosku Prezydentowi RP o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego stosuje się przepisy o skardze kasacyjnej (art. 44 ust. 3 ustawy o KRS), nie oznacza, że możliwe jest także zastosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o zabezpieczeniu. Z art. 730 k.p.c. wynika, że w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny, można żądać zabezpieczenia. Sprawa z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego nie jest sprawą cywilną, a nadto taka sprawa nie jest sprawą rozpoznawaną przez sąd, ani sąd polubowny. Rozpoznanie odwołania od uchwały KRS przez Sąd Najwyższy nie oznacza także, że Sąd ten rozpoznaje sprawę w przedmiocie powołania do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego. Taki pogląd naruszałby rozwiązania konstytucyjne, gdyż z wcześniej powołanego art. 179 Konstytucji RP wynika, że przedstawianie wniosków o powołanie na stanowisko sędziego należy do wyłącznej kompetencji Rady. Rola Sądu Najwyższego w procesie konkursowym sprowadza się jedynie do sprawdzenia, czy w postępowaniu tym nie naruszono prawa, co zresztą wynika z ustawy o KRS (art. 44 ust. 1). Taki stan w żadnym razie nie oznacza, że w jakimkolwiek zakresie Sąd Najwyższy rozstrzyga o przedstawieniu Prezydentowi RP kandydata na stanowisko sędziego. Poza tym, jak już wcześniej wskazano, sędziemu nie

przysługuje prawo podmiotowe do powołania na stanowisko w sądzie, w zakresie którego ogłoszony jest konkurs i określony sędzia w konkursie tym bierze udział. Prawo takie nie jest elementem składającym się na status sędziego, a tym samym, nawet na zasadzie daleko posuniętej analogii nie mogą być do niego stosowane regulacje cywilnoprocesowe, chyba że wyraźnie wynika to z ustawy. Powyższe okoliczności powodują, iż Sąd Najwyższy podzielił stanowisko wyrażone w postanowieniu z 16 października 2019 r., sygn. akt I NOZP 2/19, w którym odmówiono podjęcia uchwały na pytanie prawne „Czy w toczącym się przed Sądem Najwyższym postępowaniu odwoławczym od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa jest dopuszczalne zastosowanie zabezpieczenia, w szczególności obejmującego wstrzymanie wykonalności lub skuteczności zaskarżonej uchwały, na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2018, poz. 1360 z późn. zm.)?”. Odmawiając podjęcia uchwały Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu na istotę ustrojowego charakteru stosunku służbowego sędziego, a zarazem na brak podstaw do wstrzymywania postępowań o charakterze ustrojowym przy wykorzystaniu postępowania zabezpieczającego. Regulacje zawarte w art. 730 i 755 k.p.c. w żadnym stopniu nie mogą stanowić podstawy do ingerencji w sferę wyznaczoną przez normy konstytucyjne, a więc w dobra prawne o szczególnej randze i stosunki ustrojowe, a ingerencja taka nie może być realizowana na zasadzie analogii, w sytuacji braku przepisu, który na to zezwala. Dodać trzeba, że stanowisko o braku możliwości stosowania regulacji o zabezpieczeniu w postępowaniu nominacyjnym Sąd Najwyższy zajmował już dawno, twierdząc, iż instytucja ta nie może być stosowana już z tego powodu, że postępowanie w przedmiocie odwołania od uchwały KRS o nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie nie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2010 r., III SO 5/10). Sąd Najwyższy dzieląc przywołane stanowiska uznał, że wnioski o wstrzymanie wykonalności zaskarżonej uchwały, zawarte w obu odwołaniach były niedopuszczalne. Należy jednocześnie odnotować, że fakt nierozpoznania tych wniosków do czasu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co musiałoby polegać na ich odrzuceniu, nie spowodowało wykonania zaskarżonej uchwały, gdyż jak już wyżej wskazano do wykonania tego nie mogło dojść z

powodów normatywnych. Rozstrzygnięcie formalne co do wniosków w dniu rozpoznania odwołań stało się natomiast bezprzedmiotowe.

Bezprzedmiotowy stał się także wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej także TSUE) ze względu na fakt, że niniejsza sprawa nie została rozpoznana przed wydaniem wyroku przez ten Trybunał, co miało miejsce w dniu 19 listopada 2019 r. w sprawach sygn. akt C-585, C-624 i C-625, natomiast sam wyrok wydany w tej sprawie w żadnym punkcie nie potwierdził wywodów i zastrzeżeń skarżących co do możliwości rozpoznania sprawy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, już z tego powodu, że połączone sprawy Izby tej nie dotyczyły. Uwagi skarżących, jakie w tym zakresie zostały zawarte w odwołaniach są dowolne i oparte na daleko posuniętej analogii i sprowadzają się do zastrzeżeń co do aktualnych zasad wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa, natomiast co równie istotne, sam fakt wydania wyroku przez TSUE nie skutkował w zakresie żadnego z odwołań wzbogaceniem argumentacji np. w piśmie procesowym. Należy natomiast stwierdzić, że fakt wydania powołanego wyżej wyroku miał bezpośrednie znaczenie dla działalności Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, skoro właściwość tej Izby obejmuje kontrolę uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. Z tego powodu, reagując właśnie na ten wyrok Sąd Najwyższy w sprawie I NOZP 3/19 rozstrzygnął zagadnienie prawne, wydając uchwałę dotyczącą sposobu wykonywania wyroku TSUE. W tych okolicznościach nie sposób uznać, by skarżący, jak to podnoszą, zostali pozbawieni skutecznej kontroli sądowej (zarzut z pkt. 3d odwołania skarżącego oraz zarzut z pkt. 3i odwołania skarżącej). Zaznaczyć jednocześnie wypada, że stanowisko skarżących dotyczące ewentualnego wpływu wyroku TSUE na niniejsze postępowanie było o tyle niekonsekwentne, że nie postavili we wniesionych odwołaniach zarzutów związanych z ewentualnym brakiem niezależności Krajowej Rady Sądownictwa w kontekście zaskarżonej uchwały, co dopiero pozwalałoby na szersze rozważania w niniejszej sprawie, uwzględniające zarówno treść tego wyroku, jak i powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego w sprawie I NOZP 3/19. Postawione zarzuty sprowadzają się jedynie do wadliwości obsady Krajowej Rady Sądownictwa i nieważności podjętej przez nią uchwały i w

tym kontekście Sąd Najwyższy odniesie się do nich w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Co do wniosków dowodowych zawartych w odwołaniu skarżącej należy natomiast wskazać, że przeprowadzanie dowodów w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie, co do której stosuje się przepisy o skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne. Stanowiłoby to obejście art. 398³ § 3 k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS. Odnotować wszakże należy, iż jak się wydaje nawet według stanowiska skarżącej, przynajmniej część wniosków dowodowych uległa dezaktualizacji, skoro po wniesieniu odwołania listy poparcia członków Krajowej Rady Sądownictwa zostały ujawnione.

Co do poszczególnych zarzutów podniesionych przez skarżących należy wskazać na następujące okoliczności.

Błędnie skarżąca podnosi w zarzucie 3f, że doszło do naruszenia wymienionych w nim przepisów, gdyż akurat z żadnego z nich nie wynika obowiązek doręczenia przez Krajową Radę Sądownictwa „uchwały Zespołu opiniującego” wraz z uzasadnieniem. Przede wszystkim trzeba natomiast wskazać, że zgodnie z § 19 ust. 7 Regulaminu KRS zespół opiniujący przyjmuje stanowisko, a nie podejmuje uchwałę, jak sugeruje skarżąca. Jeżeli natomiast chodzi o art. 42 ustawy o KRS, to we wszystkich ustępach tej jednostki redakcyjnej chodzi o uchwałę Rady, nie zaś „uchwałę Zespołu opiniującego”, gdyż ustawa ta również rozróżnia podejmowane przez Radę uchwały od innych decyzji, do jakich można zaliczyć stanowisko zespołu opiniującego. Trzeba podkreślić, że np. w art. 34 ust. 1 i 3 ustawy o KRS także mowa o stanowisku zespołu opiniującego, a nie jego uchwale. Nie może więc budzić wątpliwości, że zakres dokumentów podlegających doręczeniu, o których mowa w art. 42 ustawy o KRS nie obejmuje stanowiska zespołu opiniującego, a odnosi się do uchwał Rady, natomiast § 23 Regulaminu KRS w konsekwencji także wskazuje na obowiązek doręczenia uchwał Rady w sprawach indywidualnych oraz innych uchwał, czym z pewnością nie jest stanowisko zespołu opiniującego. Skoro zatem ani przepisy ustawy o KRS ani Regulaminu KRS nie przewidują obowiązku doręczenia stanowiska zespołu opiniującego, nie sposób uznać, by Krajowa Rada Sądownictwa naruszyła którykolwiek ze wskazanych w zarzucie przepisów.

Co do pouczenia o prawie i sposobie wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego, to sam fakt wniesienia odwołania podważa postawiony w nim zarzut - w żadnym razie brak pouczenia, nawet jeżeli nastąpił, nie skutkował brakiem wniesienia odwołania, uchybieniem terminu do jego wniesienia, a już oczywiste jest, że nie uniemożliwił w ogóle kontroli „instancyjnej” zaskarżonej uchwały, skoro odwołanie zostało wniesione w terminie i zawiera szereg różnorodnych zarzutów.

Z powyższych powodów nie sposób również podzielić zarzutu z pkt. 3e z odwołania skarżącej, gdyż powołane w tym zarzucie przepisy stanowią wystarczającą podstawę do tego, by odróżniać od siebie uchwały Rady oraz stanowiska zespołu opiniującego. O uchwałach Rady w sprawach indywidualnych wyrażnie mowa np. w art. 33 ust. 1, art. 32 ust. 2 czy w art. 37 ust. 1 ustawy o KRS i oczywiste jest, że nie można z nimi utożsamiać stanowiska zespołu powołanego i działającego stosownie do regulacji zawartych w art. 31, 34 i 35 tej ustawy. Można wprawdzie stwierdzić, że o ile w ustawie mowa jest o opinii Rady, stanowisku, zgodzie to zarazem chodzi o uchwałę Rady, jednak zasady tej nie sposób przenieść na zespół opiniujący, a tym bardziej utożsamiać stanowiska zespołu z uchwałami Rady. Nie może ulegać wątpliwości, że powołanie zespołu i realizacja przez niego zadań określonych w powołanych przepisach stanowi tylko jeden z etapów postępowania przed Radą, które kończy się podjęciem przez Radę uchwały, na podstawie m.in. stanowiska zespołu. Nie ma jednak przepisu, który uzależniałby uchwałę Rady od stanowiska zespołu opiniującego, zresztą w przeszłości również go nie było.

Nie sposób podzielić zarzutów zawartych w pkt. 2a, 2b i 3a odwołania skarżącej oraz skarżącego (są to zarzuty tożsame), dotyczących oceny składu Krajowej Rady Sądownictwa. Przede wszystkim trzeba wskazać, że organ ten jest organem o randze konstytucyjnej (zob. art. 179, 186-187 Konstytucji RP), którego ustroj, zakres działania i tryb pracy oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa (art. 187 ust. 4 Konstytucji RP). Wszelkie uwagi dotyczące nienależytej obsady Rady w części obejmującej jej członków-sędziów, w kontekście normatywnym są chybione ze względu na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca 2019 r., sygn. akt K 12/18, który stwierdził, że art. 9a ustawy o KRS jest zgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w zw. z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz

z art. 186 Konstytucji RP. Zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 ustawy zasadniczej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Oznacza to, że orzeczenia te wiążą wszystkie podmioty występujące w obrocie prawnym, a więc zarówno strony i uczestników postępowania, jak również organy stosujące prawo. Nie ma zatem podstaw prawnych do kwestionowania ustawowo określonego sposobu powołania członków-sędziów Krajowej Rady Sądownictwa.

Nie jest to możliwe również od strony faktycznej, o czym mowa w obu odwołaniach, choć z innego powodu aniżeli powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Krajowa Rada Sądownictwa jest organem państwa, którego podstawowym zadaniem jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji RP). Jak wcześniej wskazano, sposób wyboru jej członków określa ustawa (art. 187 ust. 4 Konstytucji RP), co aktualnie oznacza ustawę o KRS w art. 9a i 11a-11e. Według tych przepisów podmiotem zobowiązanym do przeprowadzania czynności związanych ze zgłoszeniem kandydata jest Marszałek Sejmu, który w przypadku wątpliwości, co do prawidłowości złożenia wymaganej liczby podpisów, w terminie trzech dni od dnia otrzymania zgłoszenia, zwraca się na piśmie do Państwowej Komisji Wyborczej o stwierdzenie, czy złożono wymaganą liczbę podpisów (art. 11b ust. 3 ustawy o KRS). Jest to jedyny tryb weryfikacji prawidłowości złożenia wymaganej liczby podpisów, poprzedzający kolejny etap wyboru członków Rady, który już ograniczony jest do osób zgłoszonych, a kończy się wyborem przez Sejm w sposób określony w art. 11d ust. 5 ustawy o KRS. Analiza powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że organem wyłącznie uprawnionym do weryfikacji prawidłowości zgłoszeń kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa jest Marszałek Sejmu, a także na jego wniosek Państwa Komisja Wyborcza. Procedura zgłaszania kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa oraz wyboru jej członków objęta jest w całości regulacjami prawa publicznego, co oznacza, że sposób tej kontroli, zawarty w aktach prawnych, ma charakter zupełny. Powoduje to zarazem, że nie jest możliwe, ani nawet dopuszczalne przeprowadzanie takiej kontroli w jakimkolwiek innym postępowaniu. Warunkiem takiej dopuszczalności byłoby istnienie konkretnego przepisu prawa. Tytułem przykładu, w kontekście podniesionych

zarzutów, można wskazać na postanowienie Marszałka Sejmu o odmowie przyjęcia zgłoszenia, które jest zaskarżalne skargą do Sądu Najwyższego (art. 11b ust. 5 i 6 ustawy o KRS). Przepisy ustawy o KRS, ani żadnego innego aktu prawnego nie przewidują natomiast kontroli w jakimkolwiek trybie innych decyzji, jakie są związane z procedurą wyłaniania członków tego organu. Nie jest zatem możliwe kwestionowanie jakichkolwiek innych czynności podejmowanych w jej trakcie przez Marszałka Sejmu, ani tym bardziej uchwały Sejmu o wyborze członków Rady. Należy podkreślić, że tego rodzaju rozwiązanie, że wzruszalność określonych decyzji czy określonych czynności podejmowanych w sferze prawa publicznego musi wynikać z konkretnego przepisu prawa, jest rozwiązaniem powszechnie występującym w polskim prawie. Należy odnotować, że np. Kodeks wyborczy przewiduje jako jedyny tryb postępowania w zakresie rozstrzygania o ważności wyborów do Sejmu, tryb przewidziany w art. 244 k.wyb. Oznacza to, że wszelkie czynności kwestionujące ważność wyborów mogą być podejmowane w ramach przewidzianych w Kodeksie wyborczym protestów wyborczych, co do których opinie, wydawane w trakcie postępowania protestowego, są brane pod uwagę przy rozstrzyganiu w przedmiocie ważności wyborów. Po decyzji Sądu Najwyższego wydanej w oparciu o art. 244 § 1 k.wyb., nie ma możliwości wzruszenia wyników wyborów w toku żadnego postępowania, ani administracyjnego, ani sądowego, nawet wówczas gdyby pojawiły się uzasadnione i oczywiste podstawy do takiego wzruszenia. Podstawą takiego ukształtowania działania regulacji publicznoprawnych jest stabilność ustrojowa państwa.

Uwzględniając te uwagi o charakterze porównawczym, dotyczące charakteru sprawy publicznej trzeba stwierdzić, że w sytuacji, gdy nie istnieją regulacje, które stanowiłyby podstawę weryfikacji decyzji Sejmu w zakresie powołania członków Krajowej Rady Sądownictwa oraz przyznawałyby do tego uprawnienie określonym podmiotom, to akt w postaci uchwały Sejmu podjęty stosownie do treści art. 11b ust. 5-6, nie może być przedmiotem kontroli w toku postępowania z odwołania uczestnika od uchwały Rady w sprawie indywidualnej.

Należy zawrócić uwagę, że wniosek o respektowaniu decyzji naczelnych organów państwa podejmowanych w sferze prawa publicznego płynie również ze wskazanego wyżej wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r. W żadnym punkcie

uzasadnienia tego wyroku nie została wskazana możliwość uznania, że organ ten na skutek jego sugerowanej w odwołaniach wadliwej obsady jest organem na tyle ułomnym, że nie podejmuje skutecznie żadnych decyzji – przeciwnie, uzasadnienie to wskazuje, że decyzje w sprawach indywidualnych są przez Krajową Radę Sądownictwa podejmowane i podlegają ocenie oraz kontroli, jednak nie z punktu widzenia skuteczności obsadzenia Rady, ale ewentualnie jej niezależności od innych władz. Podnoszone w odwołaniach kwestie dotyczące udzielenia poparcia przez jednego z członków Rady samemu sobie, czy też zgłoszenia kandydatów, co do których poparcie wycofano mogą być zatem oceniane jedynie z etycznego, a nie normatywnego punktu widzenia. Wspomnieć przy tym można, że udzielenie poparcia kandydatowi do Krajowej Rady Sądownictwa jest również czynnością prawną ze sfery prawa publicznego i nie mogą być do niej stosowane regulacje dotyczące składania oświadczeń woli i oceny tych oświadczeń z cywilistycznego, a więc prywatnoprawnego punktu widzenia. Skoro wyraźny przepis nie przewiduje wycofania poparcia, jego trybu, organu przed którym należałoby złożyć oświadczenie o wycofaniu, kwestii decyzji, jaka ewentualnie miałaby być podjęta, nie ma podstaw do uznania, że jakiegokolwiek sugerowane w odwołaniach wadliwości przy powoływaniu Krajowej Rady Sądownictwa miały miejsce, jednak przede wszystkim nie ma podstaw do uznania, na co już wcześniej wskazano, że Sąd Najwyższy ma kompetencję do badania prawidłowości tego trybu.

W konsekwencji nie można było uznać za skuteczne wskazanych zarzutów, jak również podzielić konstatacji skarżących, jakoby postępowanie przed Krajową Radą Sądownictwa obarczone było wadą nieważności z powodów ustrojowych. Podkreślić należy, iż o ile Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę z odwołania od uchwały Krajowej rady Sądownictwa stosując przepisy o skardze kasacyjnej (art. 44 ust. 3 ustawy o KRS), co umożliwia sięgnięcie do innych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie ustalenia przepisów obowiązujących Sąd Najwyższy, nie ma podstaw do zastosowania tych przepisów dla postępowania samej Rady. Już z tego względu nie jest możliwe ustalenie, że postępowanie to obarczone jest wadą „nieważności postępowania”, o czym mowa w powołanych wyżej zarzutach 2a i 2b obu odwołań, niezależnie od tego, czy podnoszona wadliwość miałaby mieć charakter ustrojowy czy procesowy, związany

z prowadzonym przez Radę postępowaniem. Wada nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c., nie może przecież być ustalona w postępowaniu, w którym nie stosuje się tego kodeksu. Dodać należy, iż z wyraźnego przepisu ustawy (art. 2 ustawy o KRS) wynika, że w postępowaniu przed Radą nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. To z kolei oznacza, że wykluczone jest rozważanie nieważności postępowania przez pryzmat art. 156 k.p.a. Jak wynika z uzasadnień wniesionych odwołań skarżący wywodząc o nieważności postępowania odwołują się do regulacji postępowania cywilnego, administracyjnego, a nawet karnego, przywołując instytucję bezwzględnej przyczyny odwoławczej, co jest zabiegiem niedopuszczalnym - fakt braku szczególnego uregulowania określonego stanu rzeczy w prawie publicznym nie może prowadzić do poszukiwania rozwiązań w procedurach, których przedmiotem jest zupełnie inne postępowanie. Jak już wskazano, jeżeli ustawodawca nie przewidział szczególnej kontroli uchwały Sejmu o wyborze członków Krajowej Rady Sądownictwa, określonego trybu takiej kontroli w tym organu właściwego do jej przeprowadzenia, oznacza to, że uchwała taka jest skuteczna i w świetle obowiązującego prawa niepodważalna. W konsekwencji w sprawie z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie indywidualnej nie można skutecznie podnosić zarzutów dotyczących wyboru członków, gdyż do wyboru takiego doszło na skutek nieweryfikowalnej w toku takiego postępowania uchwały Sejmu.

Reasumując należy stwierdzić, iż postępowanie przed Radą regulowane jest w sposób kompleksowy w ustawie o KRS oraz w Regulaminie KRS, zaś wszelkie naruszenia reguł procesowych mogą odnosić się wyłącznie do tych dwóch aktów prawnych, w żadnym natomiast razie do reguł zawartych w procedurze administracyjnej, cywilnej czy też karnej.

Niezasadny okazał się również zarzut prowadzenia przez Radę postępowania i podjęcia uchwały pomimo braku opinii o kandydatach wyrażonej przez Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) oraz Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...) (zarzut z pkt. 2d i 2e odwołania skarżącej oraz z pkt. 2e cz. 4 odwołania skarżącego). Ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych w czasie trwania procesu nominacyjnego przewidywała w art. 57ah § 5 oraz art. 58 § 1 i 2

obowiązek uzyskania opinii kolegium oraz odpowiedniego zgromadzenia sędziów. Jednocześnie ustawą z 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1443) wprowadzony został ustęp 3 do art. 35 ustawy o KRS, zgodnie z którym brak dokumentów, o których mowa w ust. 2, nie stanowi przeszkody do opracowania listy rekomendowanych kandydatów. Oznacza to, że ustawodawca pozostawił decyzję Krajowej Radzie Sądownictwa co do tego, czy w sytuacji, kiedy nie dostarczono dokumentów stwierdzających określone czynności w procesie nominacyjnym, będzie na te dokumenty oczekiwać czy nie. W świetle powołanego przepisu nie można zatem stawiać Radzie zarzutu, że nie skorzystała z dokumentów, z których skorzystanie nie było możliwe, gdyż wynikało z niezaopiniowania kandydatów w wyznaczonym terminie przez organ Sądu Apelacyjnego w (...) oraz organ samorządu sędziowskiego Apelacji (...). W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż to nie na skutek działań czy zaniechań Krajowej Rady Sądownictwa doszło do braku przedstawienia jej opinii o kandydatach przez właściwe kolegium i zgromadzenie, tylko na skutek decyzji tych właśnie organów. Inaczej rzecz ujmując, to te organy obciąża zaniechanie wyrażenia opinii o kandydatach, pomimo istnienia normatywnej podstawy do opiniowania, a brak takiej do jego odroczenia. Uzasadnienie zaskarżonej uchwały wskazuje zarazem na fakt, że Rada uwzględniła, iż zarówno Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...), jak i Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...) odroczyły procedury opiniowania kandydatów do objęcia urzędu sędziów sądów okręgowych i sądu apelacyjnego apelacji gdańskiej. W sytuacji, kiedy nie był nawet znany termin ewentualnego opiniowania kandydatów przez te organy po odroczeniu, nie sposób uznać, że oczekiwanie na ich uchwały byłoby racjonalne, nawet na wniosek kandydata. Zważyć należy, iż Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie procesu nominacyjnego przewidywało i przewiduje podejmowanie czynności w określonych terminach, niekiedy nawet kilkudniowych. W tym stanie rzeczy wydaje się oczywiste, że proces nominacyjny będący przedmiotem kontroli mógł być wstrzymany na nieokreślony czas ze względu na brak opinii odpowiedniego kolegium i zgromadzenia sędziów, co nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Nie sposób więc wywodzić naruszenia art. 35 ust. 2 ustawy o KRS poprzez nieuwzględnienie protokołów kolegium określonego sądu

oraz zgromadzenia sędziów stwierdzających fakt podjęcia przez te organy uchwał w procesie nominacyjnym, jeżeli przepis szczególny - art. 35 ust. 3 ustawy o KRS - zezwala na prowadzenie postępowania przez Radę bez takich dokumentów. Dodać także wypada, że wbrew wywodom skarżącej, dokumenty, o których mowa w art. 35 ust. 3 ustawy o KRS to także protokoły posiedzeń kolegium sądu i zgromadzenia sędziów, gdyż opinie wyrażone przez te organy mogą być utrwalone tylko w takiej formie, a więc w formie dokumentów. W sytuacji, gdy kolegium ani zgromadzenie nie wyraziło opinii, nie mogło również sporządzić dokumentu, który by stwierdzał ten fakt, a następnie przekazać tego dokumentu Krajowej Radzie Sądownictwa, co w myśl art. 35 ust. 3 ustawy o KRS nie stanowiło przeszkody w rozstrzygnięciu przez ten organ konkursu.

Nie mogły być uznane za skuteczne również pozostałe zarzuty o charakterze formalnym dotyczące kwestii jawności postępowania przed Radą, a ściślej wyłączenia tej jawności (zarzut 2e cz. 1 i 2 oraz 3b cz. 3 odwołania skarżącego oraz zarzut 3j odwołania skarżącej). Należy podkreślić, iż zarzut tego rodzaju uchybienia musi być połączony z wykazaniem wpływu na treść uchwały, co w realiach sprawy nie nastąpiło. Należy bowiem wskazać, że choć posiedzenia plenarne Krajowej Rady Sądownictwa są jawne, na co wskazuje art. 20 ust. 1 ustawy o KRS, a nadto podlegają transmisji za pośrednictwem internetu, zaś wyłączenie jawności eliminuje możliwość tego rodzaju transmisji, fakt wyłączenia jawności nie może prowadzić do stwierdzenia braku prawidłowej prezentacji kandydatów na takim posiedzeniu, ani tym bardziej wpływu wyłączenia jawności na proces głosowania członków Rady. Rozważania w tym zakresie, jakie zawarte są w odwołaniu skarżącej są dowolne, co nawet wynika z ich konstrukcji (np. zarzut z pkt 3g cz. 5, gdzie użyto sformułowania „zapewne”). Oczywiste jest, że niezależnie od tego, że w myśl obowiązujących Radę reguł postępowania w razie rozpoznawania sprawy związanej z obsadzeniem wolnego stanowiska sędziowskiego Przewodniczący zwraca się o przedstawienie akt osobowych kandydata oraz innych dokumentów do organów i instytucji objętych systemem teleinformatycznym za pośrednictwem tego systemu; akta osobowe kandydata oraz dokumenty, o których przedstawienie zwrócił się Przewodniczący, mogą być przedstawione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (art. 30 ust. 2a ustawy o KRS). Nadto,

wyznaczany jest zespół opiniujący (art. 30 ust. 1 ustawy o KRS), który realizuje zadania określone w art. 35 ustawy o KRS. Nie ulega zatem wątpliwości, że przez cały czas trwania postępowania przed Radą, każdy z jej członków może zapoznać się z aktami sprawy, w których znajdują się wszystkie dostępne dokumenty, niezależnie od tego, że bezpośrednio obowiązki dotyczące opracowania stanowiska obciążają zespół. Należy także wskazać, iż zgodnie z treścią art. 21 ust. 2 ustawy o KRS, na żądanie członka Rady wyłączona jest jawność głosowania, które co do zasady jest jawne. W niniejszej sprawie pomimo, że wyłączono jawność posiedzenia, nie sposób uznać, by tym samym naruszono w jakikolwiek sposób uprawnienia uczestników postępowania, w szczególności prawo do rozpatrzenia ich sprawy, w związku ze zgłoszeniem na wolne stanowisko sędziowskie. W wyłączeniu jawności posiedzenia, nawet gdy nie sposób stwierdzić dokładnie jego przyczyn, nie można dopatrzeć się *a priori* możliwości wadliwego przedstawienia kandydatów, a nadto w realiach niniejszej sprawy został wyłączony pośredni nawet wpływ na podejmowanie decyzji przez poszczególnych członków Rady poprzez zgłoszenie wniosku o wyłączenie jawności głosowania. Oczywiście jest natomiast, że to zgłoszenie było z kolei uzasadnione, zważywszy na fakt, że w konkursie uczestniczyła członek Krajowej Rady Sądownictwa. Należy podkreślić, że w zaistniałej sytuacji przebieg posiedzenia plenarnego stwierdza protokół, który jest wystarczającym dowodem na okoliczność, jakie wydarzenia miały miejsce w jego trakcie. Trzeba zarazem dostrzec, że ustawodawca ustawą z 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. 2018, poz. 3) wprowadził kwalifikowaną jawność posiedzeń plenarnych Krajowej Rady Sądownictwa, gdyż jest ona związana z bezpośrednią transmisją. Przed wejściem w życie tej ustawy nie odbywały się transmisje posiedzeń Rady, zaś jedynymi dokumentami, które stwierdzały ich przebieg były protokoły. Oczywiście jest zarazem, że nie jest to podstawa do twierdzenia, że wszystkie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa, jakie odbywały się przed wprowadzeniem wyżej wskazanej zasady, były niewystarczająco transparentne i prowadziły do wniosku o wadliwościach związanych z brakiem możliwości prześledzenia prawidłowości prezentacji kandydatów. Tak samo nie sposób takiego zarzutu formułować w sytuacji, gdy ustawę zmieniono, a w świetle zmienionych

przepisów istniała możliwość wyłączenia jawności posiedzenia Rady, co akurat miało miejsce

Jak zaznaczono, wystarczającym dokumentem stwierdzającym przebieg posiedzenia w dniu 26 czerwca 2019 r. jest protokół tego posiedzenia, którego treść prowadzi do wniosku o tym, że za chybione należy uznać zarzuty skarżące dotyczące tego, czy członek Rady, którego sprawa indywidualna była rozpatrywana, została wyłączona z prac rady. Protokół nr 9/2019 posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa w dniach 25-28 czerwca 2019 r. stwierdza, że J. K. M. opuściła salę obrad, co stanowi wystarczającą podstawę do twierdzenia, że w obradach, jak i głosowaniu nad m.in. swoją kandydaturą nie brała udziału.

Należy podkreślić, iż wbrew zarzutowi skarżącej (zarzut z pkt. 3b), nie było podstaw do podjęcia przez Radę żadnej decyzji co do sędzi J. K. M., w szczególności w formie postanowienia i jeszcze w oparciu o art. 28 ust. 1 ustawy o KRS w zw. z art. 52 k.p.c. Jak już wcześniej wskazano, jedynymi normatywnymi podstawami postępowania przed Radą jest ustawa o KRS oraz Regulamin KRS. Żaden przepis w zakresie toku postępowania przed KRS nie odsyła do „procesowego” aktu prawnego, w szczególności do k.p.c., zaś przepisy k.p.a. zostały wyłączone wprost w art. 2 ustawy o KRS. Regulacja zawarta w art. 28 ustawy o KRS stanowi, że członek Rady wyłączony jest *ex lege* i nie jest to przepis odsyłający; z zaistnieniem określonej w nim okoliczności powstaje określony w ustawie skutek, czego z kolei następstwem jest brak możliwości udziału w tym konkretnym postępowaniu prowadzonym przez Radę. Jeżeli zatem sprawa rozpatrywana przez Radę dotyczyła konkursu na wolne stanowisko sędziowskie, który był ogłoszony w Monitorze Polskim 2018, poz. 1048, do którego to konkursu zgłosiła się m.in. J. K. M. - członek Krajowej Rady Sądownictwa, to oczywiste jest, że sprawa ta dotyczyła właśnie jej, a więc zaistniała okoliczność z art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS, tj. nastąpiło wyłączenie z mocy prawa. W takiej sytuacji nie było wymagane podejmowanie przez Radę decyzji o wyłączeniu, tak jak byłoby w sytuacji, gdyby został złożony wniosek lub żądanie wyłączenia w trybie art. 28 ust. 3 ustawy o KRS. Ubocznie należy zaznaczyć, iż w takiej sytuacji Rada i tak nie wydawałaby postanowienia o wyłączeniu, a uchwałę. Postępowanie w tym zakresie, jakie miało miejsce, tj. brak udziału J. K. M. w rozpatrywaniu sprawy

związanej z konkursem zainicjowanym ogłoszeniem w Monitorze Polskim 2018, poz. 1048 jest zatem prawidłowe zaś „nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.)”, o której mowa w rozważanym zarzucie, jest instytucją, która nie ma zastosowania do postępowania przed Radą.

Słusznie zatem nie miało miejsca w trakcie posiedzenia Rady podejmowanie decyzji o wyłączeniu J. K. M. z prac Rady w zakresie rozważanego konkursu na wolne stanowisko w Sądzie Okręgowym w S. i prawidłowo takiej okoliczności nie stwierdza protokół posiedzenia Rady. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż wbrew zarzutowi z pkt. 3I, protokół ten został przyjęty na posiedzeniu Rady w dniu 26 lipca 2019 r., a więc w terminie przewidzianym w Regulaminie KRS (§ 14 ust. 4-6 Regulaminu KRS).

Odnosić trzeba, iż zasadnie skarżąca wskazuje w uzasadnieniu odwołania, że aktualnie nie ma zakazu ustawowego do tego, by członek Krajowej Rady Sądownictwa brał udział w konkursie na wolne stanowisko sędziowskie, choć sam udział w nim takiej osoby może być niekorzystnie postrzegany z różnych względów. Sąd Najwyższy takie zastrzeżenia podziela, niemniej nie można z drugiej strony nie dostrzegać, że kontrola uchwały Rady z punktu widzenia jej zgodności z prawem wyklucza rozważanie ewentualnego wpływu takiej okoliczności na zaskarżoną uchwałę, skoro nie ma w tym zakresie stosownej regulacji. W sytuacji jej braku, uwzględnienie członkostwa w Radzie kandydującego kandydata na jego niekorzyść byłoby niewątpliwie dyskryminujące i nie mające wymaganej podstawy prawnej. Trzeba przy tym odnotować, że w czasie funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa tego rodzaju sytuacja nie była rzadkością i miała miejsce w czasie różnych kadencji, na co wskazują informacje znajdujące się na stronie internetowej tego organu. Wynika z nich przykładowo, że M. B. , sędzia Sądu Wojewódzkiego w B., została powołana na stanowisko sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego w dniu 25 listopada 1997 r., w czasie kadencji trwającej od 24 marca 1994 r. do 24 marca 1998 r.; Stanisław Zimoch, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Ł., został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 28 września 1990 r., w czasie kadencji trwającej od 23 lutego 1990 r. do 23 lutego 1994 r. Z nowszych przykładów – B. M. , sędzia Sądu Rejonowego w K., członek Rady od 18 marca 2002 r. przez dwie

kadencji, została powołana na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w K. w dniu 6 listopada 2002 r., E. P. A. , sędzia Sądu Okręgowego w R. , członek Rady od 20 marca 2010 r. przez dwie kadencje, została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 15 listopada 2017 r. Powyższe okoliczności wskazują, że sytuacje uczestniczenia sędziów-członków Rady w konkursach na wakujące stanowiska sędziowskie zdarzały się w różnych okresach funkcjonowania tego organu, nie były wyjątkiem i do tej pory nie ma wyłączenia takiej możliwości w akcie prawnym rangi ustawy. Zwraca przy tym uwagę, że proces kandydowania w każdym wypadku nie był ograniczony do wyłącznej woli przykładowo wskazanych członków Rady, ale ich udział w konkursach musiał spotkać się z pozytywnym stosunkiem tego organu wyrażonym w uchwale, niezależnie od rozkładu głosów. Zdaniem Sądu Najwyższego wskazana byłaby zmiana takiego stanu rzeczy przez odpowiednią regulację prawną. Póki jednak takiej regulacji nie ma, okoliczność bycia członkiem Rady nie może być dla kandydata okolicznością negatywną, gdyż ustanawiałaby pewien próg dyskryminujący, choćby względem przykładowo wymienionych osób, których kandydatury z rozważanego powodu nie zostały zdyskwalifikowane.

Nie miało miejsca uchybienie podniesione w zarzucie z pkt. 3d. Zgodnie z treścią art. 31 ust. 2b ustawy o KRS Minister Sprawiedliwości w terminie dwudziestu jeden dni od dnia otrzymania informacji, o której mowa w ust. 2a, może przedstawić Radzie opinię w sprawie indywidualnej. Przed upływem terminu na przedstawienie opinii przez Ministra Sprawiedliwości zespół nie może przyjąć stanowiska, o którym mowa w art. 34 ust. 1. Skoro odpowiednie pismo zawiadamiające Ministra Sprawiedliwości o powołaniu zespołu zostało mu doręczone w dniu 29 maja 2019 r., oczywiste jest, że w dniu 26 czerwca 2019 r. upłynął już ustawowy termin, przed którym wykluczone jest przyjęcie przez zespół opiniujący stanowiska co do kandydatów. Wbrew sugestii skarżącej nie są natomiast wykluczone żadne prace członków zespołu, których celem jest przygotowywanie tego stanowiska, choćby związane z analizą akt i dokumentów sprawy.

Na ocenę protokołu posiedzenia zespołu nie mogą wpływać ewentualne wadliwości dotyczące wskazania w nim godzin, w których dokładnie miało ono mieć

miejsce (zarzut 3g cz.7), a tym bardziej nieuzasadnione jest przekonanie, że posiedzenie zespołu nie odbyło się. W takiej sytuacji oczywisty interes w tym, żeby podnieść tę okoliczność mieliby członkowie zespołu, którzy jednak w czasie trwania posiedzenia Rady nie zdyskwalifikowali przygotowanego z ich udziałem dokumentu.

Błędnie również skarżąca wywodzi o naruszeniu art. 35 ust. 1 ustawy o KRS i § 19 pkt 5 i 6 Regulaminu KRS, polegającym na niesporządzeniu przez zespół opiniujący listy rekomendowanych kandydatów. Należy zauważyć, iż przy uwzględnieniu art. 35 ust. 2 ustawy o KRS celem stworzenia listy rekomendowanych kandydatów jest przedstawienie na posiedzeniu Rady ustalonej przez zespół kolejności, według której kandydaci są przez zespół rekomendowani. Takie stanowisko znajduje również umocowanie w § 19 ust. 5 Regulaminu KRS, który stanowi, że „Lista rekomendowanych kandydatów wskazuje, według kolejności umieszczenia na niej, kandydatów preferowanych przez zespół. Liczba rekomendowanych kandydatów może być mniejsza, równa lub większa od liczby wolnych stanowisk. Zespół może też nie rekomendować Radzie żadnego z kandydatów.”

Analiza treści powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że obowiązek sporządzenia przez zespół opiniujący listy rekomendowanych kandydatów aktualizuje się nie tylko wtedy, gdy według literalnego brzmienia art. 35 ust. 1 ustawy o KRS, na jedno stanowisko sędziowskie zgłosił się więcej niż jeden kandydat, ale przede wszystkim wtedy, co przecież także wynika z treści tego przepisu, gdy zespół rekomenduje Radzie więcej niż jednego kandydata. Lista, o której mowa w art. 35 ust. 1 ustawy o KRS to lista rekomendacji, a nie lista „w ogóle” kandydatów, którzy byli opiniowani przez zespół. Taki sam wniosek płynie z przytoczonego wyżej § 19 ust. 5 Regulaminu KRS. Skoro uprawnieniem zespołu jest nierekomendowanie żadnego z kandydatów, trudno żeby opracował on w takiej sytuacji listę kandydatów rekomendowanych. Przepis ten wyraźnie wskazuje również na sposób sporządzania takiej listy – umieszcza się na niej kandydatów w kolejności preferowanej przez zespół. W przedmiotowym konkursie zespół opiniujący postanowił zarekomendować Radzie jedynie kandydaturę J. K. M., która uzyskała 3 głosy „za” i 0 głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”. Co do

pozostałych kandydatów, w tym skarżącej, w głosowaniu zespołu nie oddano głosów „za” ani „przeciw”, natomiast oddano po 3 głosy „wstrzymujące się”. Taki stan rzeczy nie pozostawia wątpliwości, że zespół opiniujący rekomendował tylko jedną kandydatkę, pozostałych zaś nie rekomendował. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do sporządzenia listy rekomendowanych kandydatów, gdyż musiałyby się ograniczyć do jednej osoby - pozostałych kandydatów zespół nie rekomendował (używając formuły ustawowej), nie mógł zatem sporządzić ich listy, według swojej preferencji, gdyż żadnego z pozostałych kandydatów nawet w minimalnym stopniu nie preferował (używając formuły Regulaminu KRS).

Nie można mieć również zastrzeżeń co do uzasadnienia stanowiska zespołu opiniującego (zarzut z pkt. 3g cz. 4 odwołania skarżącej), gdyż wskazany jako naruszony art. 34 ust. 3 ustawy o KRS nie określa w sposób szczegółowy wymogów uzasadnienia stanowiska zespołu i już przez to nie mógł być naruszony. W żadnym razie nie jest wymagane ani w przepisie rangi ustawy, ani w Regulaminie KRS, żeby zespół opiniujący uzasadniał stanowisko poprzez porównanie wszystkich kandydatur – takiego obowiązku nie miał ani zespół, ani nawet Rada. Niemniej stanowisko zespołu zostało uzasadnione w sposób wystarczająco komunikatywny, gdyż wskazano w nim powody niepodzielenia jednej z ocen kwalifikacyjnych, jak również powody pozytywne zarekomendowania kandydatki J. K. M.. Należy podkreślić, iż stanowisko to jest jednym z etapów formalnych postępowania nominacyjnego, choć istotnym, niemniej nie wykluczającym odmiennego głosowania członków Rady nad poszczególnymi kandydaturami. Każdy członek Rady ma nieograniczony dostęp do dokumentacji kandydata i w fazie oddawania głosu podejmuje niezależną decyzję w zakresie własnej oceny poszczególnych kandydatów.

Należy także odnotować, iż choć ustawa nie określa wymogów uzasadnienia Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie uchwały, która obejmuje decyzję w przedmiocie konkursu na wakujące stanowisko sędziowskie, nie ulega wątpliwości, że już z powodu tego, że to właśnie ta uchwała podlega zaskarżeniu, należy co do jej uzasadnienia określać wyższe wymogi, aniżeli wobec uzasadnienia stanowiska zespołu. Wbrew stanowisku obojga skarżących kwestionujących w różnie skonstruowanych zarzutach prawidłowość sporządzenia uzasadnienia z

punktu widzenia art. 42 ust. 1, nie nasuwa ono zastrzeżeń, tak samo jak nie można uznać, by doszło do uchybień w zakresie art. 33 ust. 1 i art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, jak również art. 2, 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 Konstytucji RP.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że Sąd Najwyższy wykonuje jedynie formalną kontrolę przestrzegania przez KRS reguł postępowania. Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydatów ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie. Merytoryczna ingerencja Sądu Najwyższego w rozstrzygnięcia KRS w tej materii byłaby niedopuszczalna, wkraczałaby bowiem w sferę szczególnego władztwa Rady, wynikającego z norm konstytucyjnych. W praktyce kontrola ta obejmuje więc w szczególności badanie, czy KRS zastosowała w danym postępowaniu te same wobec wszystkich, a przy tym dopuszczalne (zgodne z prawem, niedyskryminujące) kryteria oceny kandydatur oraz prowadziła postępowanie zakończone podjęciem uchwały według m.in. przepisów rozdziału 3 ustawy o KRS oraz wydanego na podstawie art. 22 ust. 1 i 1a tej ustawy Regulaminu KRS (które w głównej mierze regulują postępowanie przed Radą). W odniesieniu do kwestii ustalenia faktów i oceny dowodów dopuszczalne jest jedynie badanie, czy KRS wywiązała się z obowiązku wszechstronnego rozważenia sprawy na podstawie całego, prawidłowo zebranego materiału dowodowego (zob. w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z 27 marca 2012 r., III KRS 5/12; wyroki Sądu Najwyższego: z 21 kwietnia 2016 r., III KRS 7/16; z 7 marca 2017 r., III KRS 3/17; z 26 marca 2019 r., I NO 10/19; z 27 marca 2019 r., I NO 59/18; z 27 września 2019 r., I NO 78/19).

Poddanie kontroli sądowej wyników postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa w indywidualnej sprawie związanej z konkursem na określone stanowisko sędziowskie nie może oznaczać, że sąd uczestniczyłby w decydowaniu o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III KRS 226/13). Przedmiotem badania ze strony Sądu Najwyższego pozostaje więc jedynie procedura podejmowania uchwały przez KRS, a nie przesłanki, które zadecydowały o jej treści (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 lipca 2015 r., III KRS 35/15, III KRS 41/15, III KRS 33/15; z 15 lipca 2009 r., III

KRS 7/09; z 15 lipca 2009 r., III KRS 11/09; z 20 października 2009 r., III KRS 13/09).

Należy jednocześnie podkreślić, iż Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji zawodowych i moralnych kandydatów do pełnienia urzędu sędziego, zatem samo niezadowolenie lub subiektywne poczucie pokrzywdzenia nie stanowi usprawiedliwionej podstawy odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, jeżeli odwołujący się nie wskazał uzasadnionych zarzutów, które potwierdzałyby rzeczywiste zastosowanie wobec jego kandydatury nierównych lub dyskryminujących go kryteriów dostępu do wakujących stanowisk sędziowskich w porównaniu do innych kandydatur zgłoszonych w tej procedurze konkursowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2009 r., III KRS 6/08, LEX nr 523533).

Nie budzi wobec tego wątpliwości, że Rada dokonując wyboru kandydatów w celu ich przedstawienia Prezydentowi RP miała obowiązek wyjaśnić, jakie kryteria przesądziły o takiej treści uchwały. Kryteria te powinny być zgodne z prawem i racjonalne. Co więcej, muszą być weryfikowalne, w przeciwnym bowiem razie kontrola uchwały KRS byłaby w tym zakresie fikcyjna.

Oceniając przeprowadzony, a kwestionowany w niniejszym postępowaniu konkurs należy jednak stwierdzić, że przyjęte przez KRS kryteria wyboru kandydatów nie są niedopuszczalne (sprzeczne z prawem), oraz że zostały zastosowane w sposób jednolity. Trzeba zauważyć, że w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, KRS dokonała porównania kandydatów oraz wyraźnie wskazała cechy, jakie w jej opinii wyróżniają kandydatów rekomendowanych, które zadecydowały o przedstawieniu wniosków o ich powołanie. Należy przy tym podkreślić, iż Rada nie miała obowiązku porównywać, uszeregowywać kandydatów i przedstawiać w uzasadnieniu wyników tego porównania (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2015 r., III KRS 76/15), ani również szczegółowo opisywać okoliczności dotyczących kandydatów, którzy nie zostali przedstawieni, gdyż okoliczności te są im znane (wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2017 r., III KRS 34/16). Natomiast uzasadnienie uchwały niewątpliwie odnosi się do elementów spornych, które eksponują oboje skarżący, a mianowicie tego, że jedna z autorów ocen kwalifikacyjnych oceniła J. K. M. negatywnie, co z jednej strony miałoby wiązać

Krajową Radę Sądownictwa, dyskwalifikując kandydatkę na korzyść kandydatów nieprzedstawionych.

Przede wszystkim należy jednak stwierdzić, że choć ocena kwalifikacyjna została określona w art. 35 ust. 2 jako pierwsze kryterium, nie jest ona kryterium jedynym, przy wykorzystaniu którego Rada ocenia, którego z kandydatów przedstawi do powołania na wolne stanowisko sędziowskie. Wbrew stanowisku skarżącej, Rada nie przekroczyła swoich uprawnień, gdyż nie dokonała ponownej oceny kwalifikacyjnej przedstawionej kandydatki, do której nie miała umocowania. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonej uchwały wyraźnie wskazuje, że Rada uwzględniła tę ocenę w zakresie w jakim przedstawia tę kandydaturę, jednak nie podzieliła wniosków wizytatora (s. 8 uchwały). Taka konstatacja nie jest tożsama ze stanowiskiem zawartym w odwołaniu skarżącej, jakoby Rada dokonała własnej oceny. Oczywiście Rada dokonała oceny, jednak nie była to ocena kwalifikacyjna, ale własna ocena merytoryczna, dokonana na podstawie wszystkich okoliczności rozważonych w toku rozpatrzenia sprawy. Nie może być wątpliwości, że do takiej oceny kandydata Rada jest uprawniona, a wręcz zobowiązana, gdyż w inny sposób nie byłaby władna przedstawić wniosku o powołanie na wolne stanowisko sędziowskie. Trzeba także wskazać, iż Rada nie jest związana oceną kwalifikacyjną w tym sensie, że może przedstawić Prezydentowi RP wniosek o powołanie wyłącznie wtedy, gdyż ocena kwalifikacyjna jest pozytywna, czy wręcz bardzo dobra, a więc nie ma możliwości przedstawienia kandydata w razie sporządzenia oceny negatywnej. Tego rodzaju związanie wykluczałoby samodzielność Krajowej Rady Sądownictwa i ograniczało jej rolę do powielenia stanowiska wizytatora sporządzającego ocenę, co jest nie do zaakceptowania z powodów konstytucyjnych - przedstawienie wniosku o powołanie na stanowisko sędziego jest prerogatywą Rady (art. 179 Konstytucji RP). Oczywiście rola tej oceny jest doniosła, na co wskazuje usytuowanie jej wśród ustawowych kryteriów określonych w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, jednak nie determinuje treści uchwały, zwłaszcza że w przepisie tym przewidziano także inne kryteria, z których, jak wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z 17 marca 2016 r., III KRS 79/15.), Krajowa Rada Sądownictwa może wybrać kryterium wiodące. Treść uzasadnienia zaskarżonej uchwały wskazuje więc, że ocena kwalifikacyjna w zakresie okoliczności

faktycznych wskazywała na bardzo pozytywne elementy pracy J. K. M., związane z wynikami ilościowymi, które stawiają ją w sytuacji ponadprzeciętnej, także jeżeli chodzi o ilość sporządzonych uzasadnień. W tym kontekście trzeba pamiętać, iż pozostając w ramach swoich kompetencji wyboru kryterium pierwszoplanowego, uwzględnianego łącznie z pozostałymi Rada wskazała, iż przy podejmowaniu decyzji kierowała się ocenami kwalifikacyjnymi oraz doświadczeniem zawodowym kandydatów. Nie ulega natomiast wątpliwości, że o ile ocena kwalifikacyjna może być rozważana w kontekście zarówno czynników obiektywnych, na których się opiera, jak i czynnika subiektywnego - stwierdzenie osoby opiniującej, to doświadczenie zawodowe jest czynnikiem, którego nie da się zrelatywizować uwzględniając różne jego aspekty, co widoczne jest na przykładzie konkursu będącego przedmiotem zaskarżenia.

Z uzasadnienia zaskarżonej uchwały (s. 5) wynika natomiast, że Rada uznała, iż to J. K. M., zważywszy przede wszystkim na wieloletnie doświadczenie orzecznicze, jest jej zdaniem najlepszą kandydatką. Stwierdzenie to nie nasuwa zastrzeżeń, gdyż została ona powołana na stanowisko asesorskie w roku 2001, zaś 4 grudnia 2003 r. objęła urząd sędziego sądu rejonowego, w trakcie którego pełniła szereg różnych funkcji. Uwzględniając to przyjęte kryterium trzeba wskazać, że z kolei skarżąca została powołana na urząd sędziego w dniu 7 kwietnia 2014 r. co wskazuje, że jej doświadczenie orzecznicze jest wręcz nieporównywalne z doświadczeniem wybranej przez Radę kandydatki. Obiektywnie zastosowane przez Krajową Radę Sądownictwa ustawowe kryterium do obu kandydatek, a więc J. K. M. oraz A. S. M. prowadzi więc do wniosku niekorzystnego dla skarżącej, a mianowicie, że prawidłowo według tego kryterium nie została wskazana, co nie umniejsza tezy, że bardzo dobrze wykonuje swoje obowiązki, oceniane w różnych płaszczyznach, a więc sprawności, efektywności oraz merytorycznej poprawności wykonywanej pracy. Rzecz jednak w tym, że z punktu widzenia zgodności z prawem procedury decyzyjnej istotne jest jedynie, że określone kryteria miały charakter wymierny (jak właśnie doświadczenie orzecznicze) i przemawiały na niekorzyść skarżącej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2009 r., III KRS 11/09), czego przecież nie sposób zakwestionować. Dodać należy, iż poza kompetencją Sądu Najwyższego leży ocena prawidłowości wyboru określonego

kryterium, gdyż oznaczałoby to wejście w rolę Krajowej Rady Sądownictwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2016 r., III KRS 3/16). Należy przy tym zaznaczyć, iż Rada wskazała, że każdy z kandydatów posiada wysokie kwalifikacje zawodowe, niemniej nie wyższe niż wskazana kandydatka.

K. S. z kolei został asesorem sądowym w roku 2002, zaś sędzią w roku 2006, co oczywiście zdecydowanie zbliża go w kontekście doświadczenia orzeczniczego do kandydatki wskazanej przez Radę, także w zakresie pełnionych funkcji, gdyż także i ono jest różnorodne, jednakże nie może ulegać wątpliwości, że jego staż pracy orzeczniczej, choć w niewielkim stopniu, jest jednak krótszy, aniżeli J. K. M. , przy czym staż pracy na stanowisku sędziego krótszy o ok. 3 lata. Jeżeli zatem wybrane jako wiodące, spośród przewidzianych w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS zostało kryterium doświadczenia orzeczniczego nie sposób zaprzeczyć, iż wskazuje ono na trafność dokonanego przez Radę wyboru, zwłaszcza w kontekście podkreślonego w uzasadnieniu uchwały obciążenia oraz ilości sporządzanych uzasadnień. O ile więc skarżący w odwołaniu podnosił (zresztą trafnie) na potrzebę dokonania oceny kryteriów, a nie kandydatów, to ocena taka nie wskazuje na wadliwość formalną decyzji Rady, a tylko z tego punktu widzenia zaskarżona uchwała może być oceniana w niniejszym postępowaniu.

Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, iż Krajowa Rada Sądownictwa jest jedynym organem uprawnionym do dokonania wyboru kandydatów, a Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do oceny, czy wybrany kandydat jest kandydatem lepszym, czy gorszym. Porównane może być tylko kryterium wyboru, zaś oceniona jedynie prawidłowość kwestionowanego w odwołaniach postępowania przed Radą, które to postępowanie zważywszy na wszystkie powyższe uwagi nie nasuwa zastrzeżeń, a z pewnością nie dyskwalifikuje zaskarżonej uchwały. Trzeba też mieć w polu widzenia fakt, że zakres władzy dyskrecyjnej co do dokonania wyboru przez Radę jest duży, zwłaszcza w sytuacji, kiedy oceniani są kandydaci porównywalni. Jeżeli spełniają oni w zbliżonym stopniu przyjęte przez Radę kryteria wyboru, do tego organu należy wskazanie kandydata jej zdaniem najlepszego. Zakwestionowanie takiego wyboru mogłoby mieć miejsce jedynie przy szczegółowej ocenie merytorycznej, której dopiero wynikiem mogłoby być ustalenie, który kandydat jest lepszy, a który gorszy, jednak tego rodzaju ocena

merytoryczna jest wyłączona, gdyż naruszałaby konstytucyjną prerogatywę Rady (zob. np. wyrok Sadu Najwyższego z 6 października 2016 r., III KRS 24/16, wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2019 r., I NO 131/19).

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że nie zostały naruszone także normy rangi konstytucyjnej. Nie zostało przecież w postępowaniu prowadzonym przez Radę podważone uprawnienie skarżących do dostępu do służby publicznej na równych zasadach, gdyż w przeprowadzonym konkursie zostały stwierdzone ich wysokie kwalifikacje, odpowiednie do objęcia urzędu sędziego sądu okręgowego, jednak nie wyższe niż osoby wybranej. W kontekście faktu, że ani z art. 60 ani z art. 2 i 33 ust. 1 i 2 Konstytucji RP nie wynika roszczenie do objęcia urzędu sędziego, nie można uznać, iż uprawnienia skarżących zostały naruszone przez wydanie zaskarżonej uchwały.

Finalnie należy też wskazać na niezasadność zarzutów z pkt. 1 obu odwołań, gdyż w istocie przytoczone w tych zarzutach regulacje określają na ogólniejszym poziomie i w szerszym zakresie terytorialnym aniżeli ustawodawstwo polskie zasady wynikające z wcześniej omówionych zarzutów szczególnych, związanych z naruszeniem prawa polskiego, dotyczących postępowania przed Radą. Nie ulega jednak wątpliwości, że żaden ze skarżących nie miał ograniczonego dostępu do dokumentów związanych z niniejszym postępowaniem, w szczególności do uzasadnienia uchwały, która przedstawia w sposób zupełny powody, dla których na jedno wolne stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Słupsku przedstawiona została kandydatka wskazana w pkt. 1 uchwały, nie zostali natomiast wskazani skarżący. Nie sposób więc stwierdzić, że argumenty te nie były znane skarżącym z powodów leżących po stronie Rady. Dotyczy to także stanowiska zespołu opiniującego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS ustawy o KRS oddalił oba wniesione odwołania, jako bezzasadne, odrzucając zarazem zawarte w nich wnioski o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, gdyż są to wnioski niedopuszczalne w niniejszym postępowaniu.

Z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS wynika wprawdzie, że do postępowania przed Sądem Najwyższym, związanego z rozpoznaniem odwołania od uchwały Krajowej

Rady Sądownictwa, stosuje się przepisy k.p.c. o skardze kasacyjnej. Nie oznacza to jednak, by w konsekwencji tego odesłania możliwe było stosowanie wszystkich przepisów k.p.c. - wynika to z charakteru sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy z odwołania od uchwały KRS. W postępowaniu tym przykładowo nie mają zastosowania regulacje związane z ograniczeniami w przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c.), choć wyłączenie takie nie wynika wprost z ustawy o KRS. Skarżący nie ma jednak obowiązku wykazywania okoliczności uzasadniających przyjęcie do rozpoznania odwołania, jak również składania odpowiadającego takiemu wykazaniu wniosku o rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu niejawnym. Także w zakresie poniesionych przez uczestnika kosztów postępowania związanego z wniesieniem odwołania nie sposób znaleźć uzasadnienie dla stosowania regulacji, do których nawet bezpośrednio nie odsyła ustawa o KRS, czyli przepisów dotyczących rozstrzygania o kosztach procesu znajdujących się w k.p.c. Przede wszystkim należy wskazać, że postępowanie przed Sądem Najwyższym z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa jest sprawą publiczną. Specyfiką takiej sprawy, przy uwzględnieniu także charakteru postępowania przed Sądem Najwyższym, jest to, że badaniu podlega jedynie zgodność z prawem materialnym i procesowym postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa, a nie wynik tego postępowania w kontekście rozstrzygnięcia co do któregośkolwiek z uczestników, a więc jego faktycznych interesów. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest fakt, że nie można mówić na gruncie takiej sprawy o „przegrywającym”, czy „przeciwniku” (art. 98 § 1 k.p.c.), gdyż w istocie w interesie wszystkich uczestników postępowania leży weryfikacja uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z punktu widzenia jej zgodności z prawem. Oczywiście jest także, że uczestnikiem tego postępowania nie jest sama Rada, gdyż to od jej decyzji wniesiono odwołanie. Jej stanowisko wyrażone w sprawie prowadzonej już przed Sądem Najwyższym jest więc stanowiskiem samego organu względem wniesionego środka zaskarżenia, a nie stanowiskiem uczestnika. Uwzględniając powyższe z pewnością nie ma podstaw do zasądzania kosztów procesu poniesionych przez odwołującego się od innych uczestników postępowania nominacyjnego, ani od samej Krajowej Rady Sądownictwa, która takim uczestnikiem też nie jest. Postępowanie z odwołania od uchwały Krajowej Rady

Sądownictwa wydanej w toku procesu nominacyjnego najbliższe jest wprowadzić, jak się wydaje, postępowaniu nieprocesowemu. Niemniej i w tym zakresie nie ma podstaw do doszukiwania się podstawy prawnej rozstrzygnięcia o kosztach. Można teoretycznie założyć, że rozwiązaniem najbardziej odpowiednim byłoby stosowanie art. 520 § 1 k.p.c., jednak co oczywiste treść tego przepisu jest nieadekwatna do żądań złożonych w niniejszej sprawie. Poza tym, stosowanie art. 520 § 1 k.p.c. musiałoby zakładać, że możliwe do stosowania w różnych warunkach byłyby także pozostałe regulacje zawarte w art. 520 k.p.c., a tak nie jest z wcześniej wspomnianych już powodów – na poziomie publicznoprawnym nie można doszukać się sprzeczności interesów uczestników, choć oczywiście w sferze samego rozstrzygnięcia sprzeczność taka występuje, zaś jej pochodną jest *gravamen* skarżącego.

Publiczny charakter sprawy z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa uzasadnia stanowisko, że możliwość rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie z odwołania od uchwały KRS uzależniona jest od woli ustawodawcy, który dopuszczając takie rozstrzygnięcie powinien tę kwestię uregulować w szczególny sposób. Skoro takiej regulacji brak należy uznać, iż rozstrzygnięcie merytoryczne w tym przedmiocie nie jest przewidziane przez ustawę, a w konsekwencji nie jest też dopuszczalne. Z tego powodu wnioski o zasądzenie kosztów postępowania zawarte w obu odwołaniach zostały odrzucone.